

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
IX kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 11. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2016 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 11. posiedzeniu Senatu:

senatora Rafała Ambrozika .....	7
senatora Mieczysława Augustyna.....	9
senator Margarety Budner .....	14
senatorów Leszka Czarnobaja, Grażyny Sztark, Waldemara Sługockiego, Marka Borowskiego, Wiesława Kiliana, Piotra Florka, Jadwigi Rotnickiej, Tomasza Grodzkiego, Ryszarda Bonisławskiego, Jarosława Dudy, Barbary Zdrojewskiej, Mieczysława Augustyna, Piotra Wacha, Władysława Komarnickiego, Piotra Zientarskiego, Jerzego Wcisły, Marka Rockiego, Andrzeja Misiółka, Kazimierza Kleiny, Mariana Poślednika, Bogdana Borusewicza oraz Jana Filipa Libickiego.....	21
senatora Leszka Czarnobaja .....	24
senatora Stanisława Karczewskiego .....	27
senatora Wiesława Kiliana .....	29
senatora Kazimierza Kleiny .....	31
senatora Waldemara Kraski.....	34
senatora Macieja Łuczaka.....	37
senatora Józefa Łyczaka .....	41
senatora Roberta Mamąłowa .....	43
senatora Łukasza Mikołajczyka.....	47
senatora Przemysława Termińskiego.....	50
senatora Józefa Zająca.....	60



# 11. POSIEDZENIE SENATU

(19 lutego 2016 r.)



**Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika**

skierowane do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry

*Oświadczenie dotyczy objęcia nadzorem postępowania karnego w sprawie o czyn, który mógł być popełniony w obronie koniecznej.*

*Zwracam się do Pana Ministra Sprawiedliwości, wkrótce już także prokuratora generalnego, z prośbą o zapoznanie się z reportażem telewizyjnym, wyemitowanym w TVP Info 17 lutego br. o godzinie 21.15, dotyczącym sprawy mężczyzny, który broniąc się przed czterema napastnikami, jednego z nich ranił śmiertelnie nożem. Wypowiadający się w tym reportażu prokurator wygłosił kontrowersyjną tezę o braku obrony koniecznej, bo zaatakowany mężczyzna nie uciekał. A przecież prawo nie wymaga od ofiary, żeby uciekała przed napastnikiem.*

*Cała ta sprawa jest wielce kontrowersyjna. Być może mamy do czynienia z niesprawiedliwością i krzywdą wyrządzoną osobie, która broniła swojego życia w obliczu napaści. Ten człowiek, ojciec czworga dzieci, jest od wielu miesięcy tymczasowo aresztowany.*

*Dlatego proszę, by Pan Minister zapoznał się ze sprawą i jako prokurator generalny skorygował ewentualne błędy prokuratury w ramach nadzoru.*

Rafał Ambrozik

**Odpowiedź**

Warszawa, 30.03.2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na przekazane przy piśmie BPS/043-11-146/16 oświadczenie złożone przez Senatora Rafała Ambrozika podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 r. uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Reportaż wyemitowany na antenie TVP Info w dniu 17 lutego 2016 r. dotyczył postępowania Ds 1420/14 Prokuratora Rejonowego w Drawsku Pomorskim, które było objęte nadzorem służbowym Prokuratora Okręgowego w Koszalinie.

W sprawie tej w dniu 27 maja 2015 r. skierowano do Sądu Okręgowego w Koszalinie akt oskarżenia przeciwko A.D. o czyn z art.148 §1 k.k. oraz o dwa czyny z art. 13 §1 k.k. w zw. z art.148 §1 k.k. w zb. z art.156 §1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

Jak ustalono, A.D. oraz jeden z pokrzywdzonych – H.U., znali się od wielu lat, spotykali się spożywając alkohol oraz nielegalnie odławiali ryby, co stało się przyczyną konfliktu między nimi, przybierającego postać wzajemnego naruszania nietykalności cielesnej i wypowiedania gróźb pobicia (krótco przed zdarzeniem A.D. miał spowodować obrażenia ciała H.U.).

W dniu 18 października 2014 r. podczas spotkania H.U. z pozostałymi pokrzywdzonymi – M.N., A.B. i A.W., doszło do rozmowy na temat konfliktu z A.D. Mężczyźni postanowili udać się do niego w celu wyjaśnienia nieporozumień. Nie zastali go jednak w miejscu zamieszkania, a spotkali go na szosie w drodze powrotnej. Po zatrzymaniu samochodu H.U. podszedł w kierunku A.D., który wyjął nóż [...] o długości ostrza 10 cm i bez ostrzeżenia zadał nim pokrzywdzonemu 4 ciosy w okolice klatki piersiowej i brzucha.

Widząc zadawanie ciosów, jako następny wysiadł z samochodu M.N. Również on po chwili został uderzony nożem w klatkę piersiową w okolicy serca. A.W., który jako kolejny próbował wyjść z pojazdu, otrzymał cios nożem w lewą stronę klatki piersiowej. Dopiero wówczas pokrzywdzeni zorientowali się, że A.D. posiada nóż, którym zadaje ciosy.

W tym czasie również A.B. zamierzał opuścić samochód i udało mu się uniknąć ciosu nożem w szyję. Bezskutecznie próbował zabrać napastnikowi narzędzie i ostatecznie został ugodzony w lewą stronę klatki piersiowej i udo.

Następnie A.D. odszedł kilka kroków od samochodu, jednak po chwili zaczął wracać z nożem w dłoni, a obawiający się ponownych ataków pokrzywdzeni odjechali w kierunku szpitala, gdzie stwierdzono zgon M.N., a pozostali mężczyźni zostali poddani pilnym zabiegom operacyjnym.

Podczas przeszukania u A.D. zatrzymano nóż, którym zadawał ciosy. Na jego odzieży ujawniono krew A.W., H.U. i A.B.

Jak wynika z opinii biegłego lekarza, M.N. otrzymał co najmniej jeden cios nożem ze znaczną siłą, przebijający na wylot ścianę prawej komory serca, co spowodowało masywny krwotok i jego śmierć w ciągu kilku minut.

Pozostali pokrzywdzeni doznali ciężkich uszkodzeń ciała, w tym rany klutej klatki piersiowej (A.W.), ran kłutych brzucha z uszkodzeniem ścian jelita grubego i cienkiego, żołądka i jamy otrzewnowej, ran kłutych klatki piersiowej i ramienia lewego (H.U.), ran kłutych klatki piersiowej z uszkodzeniem płuca lewego, worka osierdziowego i komory serca z krwotokiem, rany klutej uda i ran ciętych wewnętrznej powierzchni dłoni lewej (A.B.).

A.D. początkowo formalnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia częściowo zgodne z relacjami pokrzywdzonych. Wskazał na konflikt z H.U. i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia użyto wobec niego ręcznego miotacza gazu, w związku z czym, z obawy o własne bezpieczeństwo, bronił się przy użyciu noża.

Zebrany w toku postępowania przygotowawczego materiał dowodowy, w opinii referenta sprawy i prokuratora ją nadzorującego, nie dawał podstaw do przyjęcia, iż A.D. w dniu zdarzenia działał w warunkach obrony koniecznej. Taki też pogląd został wyrażony przez Prokuratora Rejonowego w Drawsku Pomorskim w raporcie wyemitowanym na antenie TVP Info.

Po zapoznaniu się z aktem oskarżenia w tej sprawie, Prokurator Regionalny w Szczecinie podzielił pogląd, iż zebrany w toku postępowania przygotowawczego materiał dowodowy nie stanowił przesłanki do rozważania, iż A.D. działał w warunkach obrony koniecznej lub przekroczył jej granice, nie mając zamiaru pozbawienia pokrzywdzonych życia. Przeciwno takiej tezie przemawiają chociażby doznane przez nich obrażenia ciała, wynikające z silnych ciosów zadawanych nożem w najbardziej nękliwych okolicach ciała. Poczynione ustalenia wskazują na zaskoczenie pokrzywdzonych przebiegiem zdarzenia i używaniem przez oskarżonego noża, gdyż dopiero zaatakowany jako ostatni A.B. próbował się bronić, doznając m.in. charakterystycznych „obronnych” ran ciętych wewnętrznej powierzchni dłoni.

Teoretycznie więc sam fakt, iż A.D. nie próbował uciekać z miejsca zdarzenia oczywiście nie przesądza o braku możliwości przyjęcia, że działał on w warunkach obrony koniecznej. Należy jednak wskazać, że okoliczność ta była zaledwie jedną z kilku, branych pod uwagę przy dokonywaniu prawnokarnej oceny jego działania.

Sprawa ta aktualnie pozostaje na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym w Koszalinie, a A.D. pozostaje tymczasowo aresztowany. Należy zatem wskazać, że to od przebiegu i wyników czynności postępowania sądowego zależeć będzie dalsze stanowisko co do warunków w jakich działał oskarżony oraz w oparciu o to zostaną sformułowane przez prokuratora końcowe wnioski, zaś ostatecznie ocena w tym przedmiocie należała będzie do niezawisłego sądu.

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak  
Zastępca Prokuratora Generalnego



**Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna**

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na pewien niekorzystny dla niepełnych rodzin, a szczególnie dzieci, zapis w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych z dnia 11 września 2003 r. (DzU z 2014 r., poz. 1414, z późn. zm.). Żołnierzowi zawodowemu przysługuje w myśl art. 73 ustawy „inna należność finansowa” w postaci m.in. gratyfikacji urlopowej. Przy ustalaniu wysokości tego świadczenia brane są pod uwagę małżonka oraz „dzieci pozostające na utrzymaniu żołnierza zawodowego”. Wydawać by się mogło, że jest to sformułowanie oczywiste i nie wymaga interpretacji. Tymczasem ustawodawca w art. 6 ust. 1 pkt 20 wyjaśnia sformułowanie „dzieci pozostające na utrzymaniu żołnierza zawodowego” w następujący sposób: dzieci pozostające na utrzymaniu żołnierza zawodowego – dzieci własne żołnierza zawodowego.

Czy nie uważa Pan Minister, że jest to definicja co najmniej zbyt szeroka, a nawet chybiona? Przecież to, że żołnierz zawodowy jest ojcem dziecka, nie świadczy jeszcze o tym, że dziecko jest na jego utrzymaniu.

Czy zdaniem Pana Ministra o zwiększaniu wysokości gratyfikacji urlopowej dla żołnierza zawodowego powinien decydować fakt samego posiadania dziecka, czy fakt jego utrzymywania? Trzeba sobie także odpowiedzieć na pytanie, czy fakt płacenia alimentów na swoje dziecko (a więc utrzymywanie dziecka) jest okolicznością, która wyczerpuje przesłankę uprawniającą do zwiększenia gratyfikacji urlopowej. W obecnym stanie prawnym dowódcy jednostek posiłkują się interpretacją ustawodawcy i wypłacają swoim podwładnym zwiększone gratyfikacje urlopowe ze względu na dzieci, nie interesując się tym, czy te dzieci są na ich utrzymaniu, czy nie.

Proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w tej kwestii. Czy ministerstwo rozważa możliwość zmiany wyjaśnienia w art. 6 wspomnianej ustawy sformułowania „dzieci pozostające na utrzymaniu” w taki sposób, aby bardziej przystawało do rzeczywistości?

Czy zdaniem Pana Ministra jest możliwe, aby wprowadzić mechanizm pozwalający powiązać zwiększenie gratyfikacji urlopowej żołnierzy zawodowych ze względu na posiadane dzieci z faktycznym wydawaniem tych środków na ich potrzeby?

Z wyrazami szacunku  
Mieczysław Augustyn

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2016.03.15

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Mieczysława Augustyna podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego br. w sprawie zasad zwiększenia gratyfikacji urlopowej żołnierzy zawodowych w zależności od liczby dzieci posiadanych przez żołnierza zawodowego (BPS/043-11-147/16), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Przepisy art. 87 ust. 1–3 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1414 ze zm.) stanowią, że żołnierzowi zawodowemu przysługuje raz w roku prawo do gratyfikacji urlopowej. Z treści tych przepisów wynika, że jedynym uprawnionym do otrzymania gratyfikacji urlopowej jest żołnierz zawodowy. Należy zauważyć, że takiej gratyfikacji nie mogą otrzymać w całości, ani w części członkowie jego rodziny. Liczba członków rodziny ma natomiast wpływ na wysokość gratyfikacji urlopowej, gdyż przy ustaleniu jej wysokości uwzględnia się również małżonka oraz dzieci pozostające na utrzymaniu żołnierza zawodowego. Ze sposobu ustalania wysokości jednej gratyfikacji urlopowej nie można jednak wywodzić wniosku, że żołnierz otrzymuje kilka gratyfikacji urlopowych, odrębnie na siebie, małżonka oraz dzieci pozostających na jego utrzymaniu.

Gratyfikacja urlopowa jest należnością pieniężną o charakterze ryczałtowym, a nie refundacją kosztów wypoczynku żołnierza i członków jego rodziny. Z tego też względu oraz z uwagi na zasadę sprawności postępowania, określając reguły dotyczące wypłaty tej należności odstępiono od wymogu dokumentowania wydatków poniesionych na wypoczynek żołnierza oraz członków jego rodziny, uwzględnianych przy ustalaniu wysokości gratyfikacji urlopowej, gdyż wiązałoby się to ze znacznym zbiurokratyzowaniem wypłaty tej należności pieniężnej.

Należy zauważyć, że zgodnie z §3 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 marca 2014 r. w sprawie gratyfikacji urlopowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 411) – gratyfikację urlopową wypłaca się na pisemny wniosek żołnierza. Liczbę osób uwzględnianych przy ustalaniu gratyfikacji urlopowej określa się na podstawie oświadczenia zawartego we wniosku, według stanu rodzinnego żołnierza w dniu złożenia wniosku. Każdy żołnierz składa przedmiotowe oświadczenie świadomy odpowiedzialności za podanie danych niezgodnych ze stanem faktycznym, stąd też nie wydaje się konieczne nakładanie na dowódców jednostek dodatkowego obowiązku testowania uczciwości swoich podwładnych, poprzez weryfikowanie, czy wszystkie dzieci wymienione we wniosku spełniają wymogi ustawowe, czyli pozostają na utrzymaniu wnioskodawcy.

Należy zwrócić uwagę, że do dnia 31 grudnia 2007 r. pojęcie *dzieci pozostających na utrzymaniu żołnierza zawodowego* nie było prawnie zdefiniowane. Stosowanie tego przepisu w praktyce powodowało wiele trudności. Dowódcy jednostek wojskowych wskazywali na problemy z weryfikowaniem poprawności składanych przez żołnierzy zawodowych wniosków o wypłatę gratyfikacji, z uwagi na brak instrumentów kontrolnych. Ustalenie przez dowódcę jednostki wojskowej stanu faktycznego wymagało bowiem wprowadzenia kryteriów, w oparciu o które dokonywali tego ustalenia oraz instrumentów weryfikacji danych podawanych przez żołnierzy zawodowych. Wskazywano przy tym, że na podstawie art. 48 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych – prowadzi się ewidencję żołnierzy zawodowych, która w odniesieniu do członków rodziny obejmuje dane dotyczące: imienia i nazwiska małżonka, imion oraz

dat urodzin dzieci. Są to dane, w oparciu o które nie można było ustalić, czy żołnierz faktycznie pokrywał wydatki związane z utrzymaniem dziecka. Dlatego też, w celu prawidłowego stosowania przywołanych przepisów ustawy, koniecznym byłoby wprowadzenie możliwości gromadzenia dalszych danych, w tym danych wrażliwych (np. dotyczących dochodów i wydatków, treści wyroku orzekającego rozwód) dotyczących członków rodziny żołnierza zawodowego. Takie działanie mogłoby naruszać ustrojową zasadę proporcjonalności, w związku z czym zrezygnowano z wprowadzenia takiego mechanizmu kontroli.

Ponadto wyjaśniam, że z dniem 1 stycznia 2008 r. w art. 6 ust. 1 pkt 20 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych wprowadzono legalną definicję *dzieci pozostających na utrzymaniu żołnierza zawodowego*. Zgodnie z tą regulacją są to dzieci własne żołnierza zawodowego, dzieci jego małżonka, dzieci przysposobione i dzieci przyjęte na wychowanie, do czasu zawarcia przez nie związku małżeńskiego, które:

- a) nie przekroczyły osiemnastego roku życia, a w razie uczęszczania do szkoły lub odbywania studiów w szkole wyższej dwudziestego piątego roku życia, albo
- b) stały się całkowicie niezdolne do pracy lub niezdolne do samodzielnej egzystencji przed osiągnięciem wieku określonego w lit. a.

Wskazany wyżej przepis art. 6 ust. 1 pkt 20 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych doprecyzowuje, a nie rozszerza zakres podmiotowy świadczeniobiorców określony w art. 87 tej ustawy.

Treść tej definicji koresponduje z przepisami ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (Dz. U. z 2015 r. poz. 2082) w zakresie stosunków pomiędzy rodzicami a dziećmi.

W opinii resortu obrony narodowej obecnie funkcjonujące rozwiązanie dotyczące wypłaty gratyfikacji urlopowej należy ocenić jako najbardziej adekwatne. Nie ma bowiem pewności co do skuteczności ewentualnego wdrożenia mechanizmu pozwalającego powiązać zwiększenie gratyfikacji urlopowej żołnierzy zawodowych ze względu na posiadane dzieci z faktycznym wydawaniem tych środków na ich potrzeby.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

**Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna***skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Mieszkańcy dużych i silnych gmin miejsko-wiejskich zwracają się do mnie z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zapewnienia równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, zgodnie z ust. 2 art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.*

*Do końca 2016 r. usługi z zakresu urologii, neurologii, laryngologii, okulistyki, dermatologii i ginekologii są zakontraktowane na poziomie powiatów. To powoduje, że mieszkańcy gmin położonych na obrzeżach powiatów niejednokrotnie muszą, aby dotrzeć do specjalisty, odbyć podróż nawet do 100 km. Z tego powodu osoby starsze i naprawdę schorowane często rezygnują z leczenia, a ich późniejsze leczenie kosztuje dużo więcej.*

*Zwracam się do Pana Ministra zapytaniem, czy od nowego roku, roku 2017, Narodowy Fundusz Zdrowia, aby zapewnić konstytucyjną równość w dostępie do ochrony zdrowia, może zakontraktować dostępność najbardziej potrzebnych usług medycznych w taki sposób, aby pacjenci z mniejszych ośrodków miejskich i terenów wiejskich mieli do najbliższego lekarza nie więcej niż 30 km.*

*Mieczysław Augustyn*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22.03.2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Mieczysława Augustyna, w sprawie zapewnienia równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Zgodnie z art. 97 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 581, ze zm.), do zakresu działania Narodowego Funduszu Zdrowia należy w szczególności określanie jakości i dostępności oraz analiza kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej może być zawarta wyłącznie ze świadczeniodawcą, który został wybrany do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej na zasadach określonych w dziale VI ww. ustawy, a zatem w trybie konkursu ofert albo rokowań. Ponadto, zgodnie z art. 132 ust. 5 ww. ustawy, wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu. W związku z powyższym, dyrektorzy oddziałów wojewódzkich NFZ zawierając ze świadczeniodawcami umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej kierują się przede wszystkim koniecznością jak najlepszego zabezpieczenia dostępu do świadczeń zdrowotnych, ale w ramach środków zapisanych na ten cel w planie finansowym.

Odnosząc się do pytania „czy od nowego roku, roku 2017, Narodowy Fundusz Zdrowia, aby zapewnić konstytucyjną równość w dostępie do ochrony zdrowia, może zakontraktować dostępność najbardziej potrzebnych usług medycznych w taki sposób, aby pacjenci z mniejszych ośrodków miejskich i terenów wiejskich mieli do najbliższego lekarza nie więcej niż 30 km”, uprzejmie informuję, że dostępność do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych warunkują różne czynniki, w tym duże znaczenie ma zwłaszcza potencjał lecznictwa istniejącego na danym terenie.

Ponadto należy podkreślić, że uchwalona w dniu 22 lipca 2014 r. ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r., poz. 1138, ze zm.), celem zapewnienia zgodnego z potrzebami zdrowotnymi, wynikającymi z aktualnych trendów demograficznych i epidemiologicznych, równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, wprowadziła mapy potrzeb zdrowotnych. Mapy dostarczać będą danych potrzebnych do przeprowadzenia analizy dostosowania infrastruktury medycznej i potencjału osobowego do potrzeb zdrowotnych na danym obszarze, co pozwoli na zapewnienie na danym terenie bardziej racjonalnego finansowania świadczeń opieki zdrowotnej oraz inwestycji w sektorze ochrony zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Gryza

**Oświadczenie senator Margarety Budner**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła  
oraz do marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Marszałku!

W związku z docierającymi do mnie informacjami o nieprawidłowościach związanych z funkcjonowaniem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie (dalej: WSZ) zwracam się z prośbą o ich zweryfikowanie i zajęcie stanowiska.

Z relacji osób, które świadczą lub świadczyły usługi medyczne na rzecz WSZ, dowiedziałam się o istotnych nieprawidłowościach w działaniach podejmowanych przez dyrekcję WSZ. Chodzi o zawieranie umów z pominięciem trybu określonego w art. 26–27 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej, a także rozwiązywanie umów o świadczenie usług medycznych bez wskazania przyczyny rozwiązania umowy, co jest sprzeczne z wyraźnym nakazem wynikającym z art. 27 ust. 4 pkt 8 ustawy o działalności leczniczej.

Działania dyrekcji WSZ mogą być spowodowane przestankami pozamerytorycznymi. To z kolei byłoby niezwykle krzywdzące dla personelu medycznego, a także szkodziłoby wizerunkowi samej instytucji. Tolerowanie tego typu praktyk przez organy założycielskie, w tym przypadku Sejmik Województwa Wielkopolskiego, oznaczałoby przyzwolenie ze strony organów władzy publicznej na działania niezgodne z prawem.

W tym kontekście pragnę zwrócić uwagę na jeden bardzo szczególnie przypadek, tj. rozwiązanie umowy o pracę z lekarzem P.W., który z wieloma sukcesami pełnił dotychczas funkcję kierownika Oddziału Neurochirurgicznego WSZ. W dniu 29 stycznia 2016 r. lekarzowi P.W. wręczono wypowiedzenie umowy kontraktowej na udzielanie świadczeń zdrowotnych. Również w tym przypadku nie została podana przyczyna rozwiązania umowy.

Tymczasem Oddział Neurochirurgiczny WSZ pod kierownictwem właśnie lekarza P. W. i dzięki jego staraniom funkcjonował bardzo dobrze i stale podwyższał standard świadczonych usług medycznych.

Pragnę wskazać, że Oddział Neurochirurgiczny WSZ wdrażał nowatorskie na skalę Polski i Europy metody leczenia. Jako jedyny w województwie wielkopolskim wykonuje implantacje pomp baklofenowych, głęboką stymulację mózgu w chorobie Parkinsona i w pełni endoskopowe operacje kręgosłupa. Jako pierwszy w Polsce wykonał usunięcie guza mózgu w wybudzeniu śródoperacyjnym i wprowadził metodę krioanalgezji w leczeniu lędźwiobólu. Jednocześnie w szpitalu odnotowywana jest bardzo niska liczba skarg oraz powikłań.

Dzięki staraniom lekarza P.W., a w szczególności dzięki wprowadzeniu nowych zakresów leczenia – pomp baklofenowych i głębokiej stymulacji mózgu – zwiększony został kontrakt placówki z NFZ o ponad 1 milion zł. Pod kierownictwem lekarza W. oddział odnosił również sukcesy finansowe, przynosząc zysk na wysokości 1 miliona zł rocznie.

Warto podkreślić, że Oddział Neurochirurgiczny WSZ cieszy się dobrą opinią wśród pacjentów i ma pełne wsparcie konsultanta wojewódzkiego prof. Lieberta. Wszystkie wspomniane sukcesy możliwe były także dzięki współpracy zgranej grupy lekarzy cieszących się szacunkiem pozostałego personelu medycznego i pacjentów.

Niestety, wskutek zaistniałej sytuacji członkowie tego zespołu, solidaryzując się z lekarzem W., a także dając wyraz swojego sprzeciwu wobec działań dyrekcji, wypowiadają swoje umowy z WSZ. W chwili obecnej Oddział Neurochirurgii WSZ pozostaje bez obsady kierowniczej, a dyrekcja szpitala po raz kolejny prowadzi rozmowy dotyczące zawarcia umów o świadczenie usług medycznych z pominięciem przepisów ustawy o działalności leczniczej. Jednocześnie do prasy przekazywane są informacje niezgodne z prawdą, jak twierdzi dotychczasowa kadra, co powoduje dezinformację i stawia w złym świetle personel z wieloletnim doświadczeniem, który budował dobry wizerunek WSZ. Nadmieniam, że stanowisko dyrektora ds. pielęgniarstwa w WSZ pełni obecnie osoba również zatrudniona z pominięciem procedury określonej przepisami prawa.

*Wszystkie podane informacje mogą wskazywać, że obecne kierownictwo WSZ ignoruje przepisy prawa i kieruje się przestankami pozamerytorycznymi. W związku z tym wskazane byłoby podjęcie działań kontrolnych przez organ założycielski w celu wykrycia i wyeliminowania ewentualnych nieprawidłowości.*

*Szanowni Panowie, mając na względzie wskazane okoliczności, zwracam się o zbadanie opisanej sprawy i zajęcie stanowiska.*

*Z wyrazami szacunku  
Margareta Budner*

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2016.03.16

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Pana pismo znak: BPS/043-11-149-MZ/16 z dnia 26 lutego 2016 r. zawierające oświadczenie złożone przez Panią Senator Margaretę Budner na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 roku, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Minister Zdrowia zgodnie z przepisami prawa nie posiada uprawnień do kształtowania struktury organizacyjnej oraz nadzorowania polityki kadrowej w podmiotach leczniczych działających w formie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Kompetencje w tym zakresie posiada organ tworzący, którym w przypadku Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie jest Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Jednocześnie z uwagi na przedstawione w oświadczeniu Pani Senator informacje o możliwych nieprawidłowościach związanych z funkcjonowaniem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie oraz wnioski Pani Senator o podjęcie przez organ założycielski Szpitala działań sprawdzających i kontrolnych zwróciłem się do Marszałka Województwa Wielkopolskiego o zbadanie sprawy.

Z pisemnych wyjaśnień uzyskanych od członka Zarządu Województwa Wielkopolskiego Pana Leszka Wojtasika wynika, że na skutek postępowania wyjaśniającego organy samorządu województwa nie stwierdzają naruszenia przepisów prawa.

Jako uzasadnienie powyższego stanowiska przedstawiciel organu założycielskiego Szpitala wskazał:

„1. W toku żadnej z kontroli prowadzonych w Szpitalu nie wskazano, że zawarte z lekarzami umowy były nieważne w świetle prawa. Wszystkie decyzje kadrowe w WSZ w Koninie podejmowane są na podstawie obowiązujących przepisów, w konsultacji z prawnikami oraz Działem Kadr. Dyrekcja WSZ w Koninie decydując o powołaniu na dane stanowiska pracy kieruje się przede wszystkim koniecznością zabezpieczenia ciągłości świadczenia usług leczniczych, a co za tym idzie dobrem pacjentów. Szpital mając podpisaną umowę z NFZ zapewnić musi obsadę stanowisk według obowiązujących norm.

Umowa z NFZ jest aktualnie w 100 procentach realizowana. Stosownie do treści art. 26 ust. 4a ustawy o działalności leczniczej (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 618 ze zmianami) udzielenie zamówienia w przedmiocie udzielania świadczeń

zdrowotnych wymaga przeprowadzenia konkursu ofert wyłącznie wtedy, gdy wartość udzielonego zamówienia przekracza równowartość kwoty 30 000 €, wyrażoną w złotych polskich. Wartość umów zawieranych w tym roku nie przekracza wskazanej kwoty, a w konsekwencji ich zawieranie może następować w drodze negocjacji między stronami. Nie ulega wątpliwości, że umowy te zawierane są w celu zapewnienia prawidłowej obsady oddziałów Szpitala, zaś w odpowiednim czasie przeprowadzony zostanie konkurs ofert, w celu wyłonienia lekarzy, którzy będą udzielać świadczeń zdrowotnych po wygaśnięciu obowiązujących umów. Konkurs ten będzie otwarty i zgodny z przepisami ustawy o działalności leczniczej. W odniesieniu do umów zawieranych w trybie konkursowym, zauważyć jedynie należy, że postępowanie Dyrektora Szpitala w tym zakresie z całą pewnością nie narusza zasad konkurencji, a ewentualne uwagi w tym zakresie nigdy nie były pod adresem Dyrektora WSZ w Koninie kierowane. Każda z zawartych z lekarzami umów stanowi realizację obowiązku Szpitala do zapewnienia personelu medycznego odpowiedniego dla opieki nad pacjentami. Dyrektor każdego publicznego podmiotu leczniczego odpowiedzialny jest bowiem za decyzje kadrowe i zapewnienie pacjentom szpitala profesjonalnej i zgodnej z najnowszą wiedzą oferty w zakresie świadczenia usług medycznych. Zdaniem Dyrekcji WSZ w Koninie, oferta, którą w ostatnim czasie proponował pacjentom dr P.W. była niewystarczająca a liczba skarg pacjentów na dotychczasowego kierownika Oddziału stała się dla przełożonych Pana W. poważnym argumentem w sprawie. Co więcej, z dokumentacji finansowej przedstawionej przez WSZ w Koninie wynika, że mimo zwiększenia kontraktu NFZ na Oddział Neurochirurgii dochodowość Oddziału znacznie spadła bez widocznego zwiększenia liczby zabiegów prowadzonych w Oddziale. Decyzja w sprawie zakończenia współpracy z doktorem P.W., dotychczasowym kierownikiem Oddziału Neurochirurgii WSZ w Koninie była zdaniem Dyrektora WSZ w Koninie wcześniej gruntownie przemyślana. Pan P.W. związany był ze Szpitalem trzema stosunkami prawnymi:

- umową o pracę na stanowisku kierownika oddziału neurochirurgicznego, zawartą na czas określony do dnia 31 stycznia 2016 roku,
- umową o udzielanie świadczeń zdrowotnych (cywilnoprawną), zawartą na czas określony, wypowiedzianą przez Szpital,
- powierzeniem pełnienia obowiązków zastępcy dyrektora ds. leczniczych, z którego to pełnienia obowiązków Pan P.W. zrezygnował dnia 26 listopada 2015 roku, na co Dyrekcja Szpitala przystała, a w związku z tym stosunek ten został rozwiązany za porozumieniem stron.

Zauważyć należy, że z pełnienia obowiązków zastępcy dyrektora ds. leczniczych Pan P.W. zrezygnował samodzielnie, wnosząc o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron w zakres pełnienia tej funkcji. W odniesieniu do umowy o pracę wskazać należy, że była ona zawarta na czas określony, w związku z czym wygasła w terminie przewidzianym w tej umowie. Biorąc pod uwagę, że stanowisko kierownika oddziału neurochirurgicznego obsadzone jest obecnie przez lekarza o znacznym dorobku zawodowym i naukowym, nie sposób twierdzić, jakoby pacjenci Szpitala byli zagrożeni, lub że działania Szpitala były nieprawidłowe. Umowa o udzielanie świadczeń zdrowotnych została wypowiedziana Panu W. w terminie i w sposób opisany w tej umowie.

Wakat na stanowisku Zastępcy Dyrektora ds. Lecznictwa WSZ w Koninie stanowi konsekwencję rezygnacji Pana P.W. z pełnionej przez niego funkcji. Zgodnie z wnioskiem, umowa o pracę zawarta pomiędzy Szpitalem a panem P.W. została rozwiązana w dniu 26 listopada 2015 r. W związku z zaistniałą sytuacją, pismem z 3 grudnia 2015 r. Dyrektor WSZ w Koninie poinformował podmiot tworzący Szpital o rozwiązaniu przedmiotowej umowy oraz wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. Lecznictwa. W rezultacie, działając w oparciu o obowiązujący w tym zakresie przepis art. 49 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 618 ze zmianami) oraz wydane na jego podstawie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą (Dz. U. z 2012 r., poz. 182), Zarząd Województwa Wielkopolskiego w lutym 2016 r. ogłosił konkurs na stanowisko Zastępcy



Dyrektora ds. Lecznictwa WSZ w Koninie. Tym samym postępowanie konkursowe zostało wszczęte i jest prowadzone w sposób zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Lekarze i pielęgniarki, którzy pierwotnie złożyli swoje podpisy pod pismem, które otrzymała Pani Senator Margareta Budner, nadal pracują w konińskim szpitalu. Trzech lekarzy wycofało wcześniej swoje wypowiedzenia, jeden z lekarzy rozpoczął 1 marca 2016 roku staż w innym szpitalu. Na swoich stanowiskach pracują także wszyscy pozostali podpisani pod pismem pracownicy, którzy już zadeklarowali chęć współpracy z nowym kierownikiem Oddziału Neurochirurgii – dr. Maciejem Bierwagem. Doktor Maciej Bierwagen rozpoczął pracę w konińskim szpitalu 1 marca 2016 roku i odpowiedzialny będzie m.in. za rozbudowę oferty zabiegowej. Dr Maciej Bierwagen ukończył studia medyczne na Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. W 2001 roku uzyskał tytuł doktora nauk medycznych. Przez ostatnie lata pracował w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 w Bydgoszczy, Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu, a także w Szpitalu w Wąbrzeźnie oraz w Wyrzysku. Doświadczenia zdobywał także w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 w Bydgoszczy, w Szpitalu Miejskim w Grudziądzu i Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koninie. Przez wiele lat był wykładowcą w Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, także na stanowisku Adiunkta. Ukończył szereg zaawansowanych szkoleń medycznych z zakresu neurochirurgii, mikrochirurgii, pediatrii neurochirurgicznej oraz chirurgii kręgosłupa. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów i autorem wielu publikacji medycznych.

Tytułem wyjaśnienia wątpliwości w zakresie występowania w strukturze organizacyjnej Szpitala stanowiska Zastępcy Dyrektora ds. Pielęgniarstwa wyjaśniam, że stanowisko to zostało określone w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk pracy w podmiotach leczniczych niebędących przedsiębiorcami (Dz. U. nr 151, poz. 896). W strukturze organizacyjnej Szpitala w Koninie stanowisko funkcjonuje na mocy uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Nr X/263/15 z dnia 28 września 2015 roku w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Koninie (Dz. Urz. Woj. Wiel. z 2015 roku poz. 5825). Ponadto, stanowisko to jest utworzone w celu zapewnienia fachowego nadzoru nad organizacją pracy personelu pielęgniarek i położnych Szpitala, koniecznego dla prawidłowej realizacji powierzonych Szpitalowi zadań z zakresu zapewnienia pacjentom właściwej opieki zdrowotnej w procesie diagnostyczno-leczniczym”.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Warczyński

**Odpowiedź  
CZŁONKA ZARZĄDU  
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO**

Poznań, 4 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Po gruntownej analizie przedstawionego przez Pana pisma (BPS/043-11-149-MWLKP/16) zawierającego w swej treści oświadczenie złożone przez Panią Senator Margaretę Budner na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 roku informuję, że Departament Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, który nadzoruje Wojewódzki Szpital Zespolony w Koninie, przeprowadził rozmowę z dyrekcją wskazanego w piśmie podmiotu leczniczego oraz przeprowadził analizę stosownych dokumentów. Na podstawie przedstawionych Panu Leszkowi Sobieskiemu – Dyrektorowi Departamentu Zdrowia wymaganych w sprawie dokumentów dotyczących poruszanych w piśmie zagadnień oraz pisemnych wyjaśnień Dyrektora WSZ w Koninie Łukasza Dolaty uzyskałem poniższe informacje:

1. W toku żadnej z kontroli prowadzonych w Szpitalu nie wskazano, że zawarte z lekarzami umowy były nieważne w świetle prawa. Wszystkie decyzje kadrowe w WSZ w Koninie podejmowane są na podstawie obowiązujących przepisów, w konsultacji z prawnikami oraz Działem Kadr. Dyrekcja WSZ w Koninie decydując o powołaniu na dane stanowiska pracy kieruje się przede wszystkim koniecznością zabezpieczenia ciągłości świadczenia usług leczniczych, a co za tym idzie dobrem pacjentów. Szpital mając podpisaną umowę z NFZ zapewnić musi obsadę stanowisk według obowiązujących norm.

Umowa z NFZ jest aktualnie w 100 procentach realizowana. Stosownie do treści art. 26 ust. 4a ustawy o działalności leczniczej (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 618 ze zmianami) udzielenie zamówienia w przedmiocie udzielania świadczeń zdrowotnych wymaga przeprowadzenia konkursu ofert wyłącznie wtedy, gdy wartość udzielonego zamówienia przekracza równowartość kwoty 30 000 €, wyrażoną w złotych polskich. Wartość umów zawieranych w tym roku nie przekracza wskazanej kwoty, a w konsekwencji ich zawieranie może następować w drodze negocjacji między stronami. Nie ulega wątpliwości, że umowy te zawierane są w celu zapewnienia prawidłowej obsady oddziałów Szpitala, zaś w odpowiednim czasie przeprowadzony zostanie konkurs ofert, w celu wyłonienia lekarzy, którzy będą udzielać świadczeń zdrowotnych po wygaśnięciu obowiązujących umów. Konkurs ten będzie otwarty i zgodny z przepisami ustawy o działalności leczniczej. W odniesieniu do umów zawieranych w trybie konkursowym, zauważyć jedynie należy, że postępowanie Dyrektora Szpitala w tym zakresie z całą pewnością nie narusza zasad konkurencji, a ewentualne uwagi w tym zakresie nigdy nie były pod adresem Dyrektora WSZ w Koninie kierowane. Każda z zawartych z lekarzami umów stanowi realizację obowiązku Szpitala do zapewnienia personelu medycznego odpowiedniego dla opieki nad pacjentami. Dyrektor każdego publicznego podmiotu leczniczego odpowiedzialny jest bowiem za decyzje kadrowe i zapewnienie pacjentom szpitala profesjonalnej i zgodnej z najnowszą wiedzą oferty w zakresie świadczenia usług medycznych. Zdaniem Dyrekcji WSZ w Koninie, oferta, którą w ostatnim czasie proponował pacjentom dr P.W. była niewystarczająca a liczba skarg pacjentów na dotychczasowego kierownika Oddziału stała się dla przełożonych Pana W. poważnym argumentem w sprawie. Co więcej, z dokumentacji finansowej przedstawionej przez WSZ w Koninie wynika, że mimo zwiększenia kontraktu NFZ na Oddział Neurochirurgii dochodowość Oddziału znacznie spadła bez widoczne-

go zwiększenia liczby zabiegów prowadzonych w Oddziale. Decyzja w sprawie zakończenia współpracy z doktorem P.W., dotychczasowym kierownikiem Oddziału Neurochirurgii WSZ w Koninie była zdaniem Dyrektora WSZ w Koninie wcześniej gruntownie przemyślana. Pan P.W. związany był ze Szpitalem trzema stosunkami prawnymi:

- A. umową o pracę na stanowisku kierownika oddziału neurochirurgicznego, zawartą na czas określony do dnia 31 stycznia 2016 roku,
- B. umową o udzielanie świadczeń zdrowotnych (cywilnoprawną), zawartą na czas określony, wypowiedzianą przez Szpital,
- C. powierzeniem pełnienia obowiązków zastępcy dyrektora ds. leczniczych, z którego to pełnienia obowiązków Pan P.W. zrezygnował dnia 26 listopada 2015 roku, na co Dyrekcja Szpitala przystała, a w związku z tym stosunek ten został rozwiązany za porozumieniem stron.

Zauważyć należy, że z pełnienia obowiązków zastępcy dyrektora ds. leczniczych Pan P.W. zrezygnował samodzielnie, wnosząc o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron w zakresie pełnienia tej funkcji. W odniesieniu do umowy o pracę wskazać należy, że była ona zawarta na czas określony, w związku z czym wygasła w terminie przewidzianym w tej umowie. Biorąc pod uwagę, że stanowisko kierownika oddziału neurochirurgicznego obsadzone jest obecnie przez lekarza o znacznym dorobku zawodowym i naukowym, nie sposób twierdzić, jakoby pacjenci Szpitala byli zagrożeni, lub że działania Szpitala były nieprawidłowe. Umowa o udzielanie świadczeń zdrowotnych została wypowiedziana Panu W. w terminie i w sposób opisany w tej umowie.

Wakat na stanowisku Zastępcy Dyrektora ds. Lecznictwa WSZ w Koninie stanowi konsekwencję rezygnacji Pana P.W. z pełnionej przez niego funkcji. Zgodnie z wnioskiem, umowa o pracę zawarta pomiędzy Szpitalem a panem P.W. została rozwiązana w dniu 26 listopada 2015 r. W związku z zaistniałą sytuacją pismem z 3 grudnia 2015 r. Dyrektor WSZ w Koninie poinformował podmiot tworzący Szpital o rozwiązaniu przedmiotowej umowy oraz wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. Lecznictwa. W rezultacie, działając w oparciu o obowiązujący w tym zakresie przepis art. 49 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 618 ze zmianami) oraz wydane na jego podstawie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą (Dz. U. z 2012 r., poz. 182), Zarząd Województwa Wielkopolskiego w lutym 2016 r. ogłosił konkurs na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. Lecznictwa WSZ w Koninie. Tym samym postępowanie konkursowe zostało wszczęte i jest prowadzone w sposób zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

- 2. Lekarze i pielęgniarki, którzy pierwotnie złożyli swoje podpisy pod pismem, które otrzymała Pani Senator Margareta Budner, nadal pracują w konińskim szpitalu. Trzech lekarzy wycofało wcześniej swoje wypowiedzenia, jeden z lekarzy rozpoczął 1 marca 2016 roku staż w innym szpitalu. Na swoich stanowiskach pracują także wszyscy pozostali podpisani pod pismem pracownicy, którzy już zadeklarowali chęć współpracy z nowym kierownikiem Oddziału Neurochirurgii – dr. Maciejem Bierwagenem. Doktor Maciej Bierwagen rozpoczął pracę w konińskim szpitalu 1 marca 2016 roku i odpowiedzialny będzie m.in. za rozbudowę oferty zabiegowej. Dr Maciej Bierwagen ukończył studia medyczne na Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. W 2001 roku uzyskał tytuł doktora nauk medycznych. Przez ostatnie lata pracował w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 w Bydgoszczy, Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu, a także w Szpitalu w Wąbrzeźnie oraz w Wyrzysku. Doświadczenia zdobywał także w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 w Bydgoszczy, w Szpitalu Miejskim w Grudziądzu i Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koninie. Przez wiele lat był wykładowcą w Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, także na stanowisku Adiunkta. Ukończył szereg zaawan-

sowanych szkoleń medycznych z zakresu neurochirurgii, mikrochirurgii, pediatrii neurochirurgicznej oraz chirurgii kręgosłupa. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów i autorem wielu publikacji medycznych.

Tytułem wyjaśnienia wątpliwości w zakresie występowania w strukturze organizacyjnej Szpitala stanowiska Zastępcy Dyrektora ds. Pielęgniarstwa wyjaśniam, że stanowisko to zostało określone w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk pracy w podmiotach leczniczych niebędących przedsiębiorcami (Dz. U. nr 151, poz. 896). W strukturze organizacyjnej Szpitala w Koninie stanowisko funkcjonuje na mocy uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Nr X/263/15 z dnia 28 września 2015 roku w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Koninie (Dz. Urz. Woj. Wiel. z 2015 roku poz. 5825). Ponadto, stanowisko to jest utworzone w celu zapewnienia fachowego nadzoru nad organizacją pracy personelu pielęgniarek i położnych Szpitala, koniecznego dla prawidłowej realizacji powierzonych Szpitalowi zadań z zakresu zapewnienia pacjentom właściwej opieki zdrowotnej w procesie diagnostyczno-leczniczym.

Szanowny Panie Marszałku,

w toku postępowania wyjaśniającego stwierdzono, że działalność Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie odbywa się zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa. Podsumowując powyższe, przedstawione w piśmie uwagi nie znajdują poparcia w zaistniałym stanie faktycznym.

Z poważaniem

CZŁONEK ZARZĄDU  
Leszek Wojtasiak

**Oświadczenie senatorów Leszka Czarnobaja,  
Grażyny Sztark, Waldemara Sługockiego, Marka Borowskiego,  
Wiesława Kiliana, Piotra Florka, Jadwigi Rotnickiej,  
Tomasza Grodzkiego, Ryszarda Bonisławskiego,  
Jarosława Dudy, Barbary Zdrojewskiej, Mieczysława Augustyna,  
Piotra Wacha, Władysława Komarnickiego, Piotra Zientarskiego,  
Jerzego Wcisły, Marka Rockiego, Andrzeja Misiółka,  
Kazimierza Kleiny, Mariana Poślednika, Bogdana Borsewicza  
oraz Jana Filipa Libickiego**

*skierowane do marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego*

*Szanowny Panie Marszałku!*

*Zwracamy się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie powodu odwołania pana Jana Rulewskiego – senatora VII, VIII i IX kadencji – z pełnionej funkcji członka Rady Ochrony Pracy.*

*Zgodnie z Zarządzeniem nr 8 z 27 listopada 2014 r. w sprawie określenia zasad reprezentacji w Radzie Ochrony Pracy X kadencji w skład Rady wchodzi m.in. 10 postów spośród kandydatów zgłoszonych przez kluby poselskie oraz 2 senatorów. Zarządzenie nie stawia wymogu, aby senatorowie byli wyłanianymi spośród kandydatów zgłoszonych przez kluby parlamentarne.*

*Zarządzeniem nr 14 Marszałka Sejmu z dnia 28 lipca 2015 r. w sprawie powołania Rady Ochrony Pracy X kadencji senator Jan Rulewski został powołany w skład Rady na lata 2015–2019.*

*Z kolei zarządzeniem nr 1 Marszałka Sejmu z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie zmian w składzie Rady Ochrony Pracy X kadencji, powołując się na art. 7 ust. 2 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, odwołał Pan ze składu Rady Ochrony Pracy X kadencji pana senatora Jana Rulewskiego. W tym samym zarządzeniu nawiązuje Pan do zarządzenia nr 14, mocą którego powołano pana senatora w skład Rady Ochrony Pracy X kadencji (2015–2019).*

*Wspomniana decyzja ma charakter szczególny, nie zawiera bowiem uzasadnienia decyzji o odwołaniu Pana Senatora, pomimo że dotychczasowa praca Jana Rulewskiego była oceniana pozytywnie, zarówno w Radzie Ochrony Pracy, jak i wcześniej w NSZZ „Solidarność”. Czy zaistniały zatem jakiegokolwiek przestanki i podstawy prawne do Jego odwołania?*

*Z naszej wiedzy wynika, że senator Jan Rulewski w trakcie wieloletniej działalności w Radzie Ochrony Pracy zawsze stał na straży bezpiecznego środowiska prawa pracy, nie kierując się przynależnością do jakiegokolwiek partii politycznej, dlatego też odwołanie z ROP poważnie godzi w Jego poczucie sprawiedliwości. Ponadto wspomniane odwołanie ze składu Rady Ochrony Pracy X kadencji stanowi przede wszystkim naruszenie prawa poprzez:*

*— złamanie zasady kadencyjności, określonej w art. 7 ust. 2 wspomnianej ustawy, która stanowi: „Kadencja Rady trwa cztery lata”,*

*— naruszenie Zarządzenia nr 14, na które powołuje się Pan Marszałek, stanowiącego, że X kadencja Rady trwa od 2015 do 2019 r. – na jakiej zatem podstawie wydaje pan w 2016 r. kolejne, sprzeczne z wcześniejszym zarządzeniem, odwołujące Jana Rulewskiego z członkostwa w Radzie?*

*— naruszenie Zarządzenia nr 8 z 27 listopada 2014 r. w sprawie określenia zasad reprezentacji w Radzie Ochrony Pracy X kadencji. Zarządzenie określa, że w skład Rady wchodzi 10 postów spośród kandydatów zgłoszonych przez kluby poselskie oraz 2 senatorów. Nie stawia ono zatem wymogu, aby senatorowie byli wyłanianymi spośród kandydatów zgłoszonych przez kluby poselskie. Z żadnych przepisów nie wynika też, aby skład Rady zmienił się w związku z zakończeniem kadencji Sejmu lub Senatu. Oczywiście zmiany w Radzie są konieczne w przypadku, jeśli poseł lub senator nie zostanie wybrany na kolejną kadencję. W stosunku do senatorów wyjątkowym warunkiem jest pozostawanie senatorem, a Senator Jan Rulewski ten warunek spełnia,*

*— naruszenie art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, przyznającego prawo do bycia wybranym do organów Sejmu.*

Poza tym Zarządzeniem nr 1 z 11 stycznia 2016 r. senatora Jana Rulewskiego odwołano jako senatora VIII kadencji Senatu. Na podstawie decyzji Państwowej Komisji Wyborczej w chwili obecnej Jan Rulewski jest senatorem IX kadencji. Do Rady X kadencji powołano Jana Rulewskiego jako senatora, nie określając kadencji Senatu (zarządzenie nr 14 z 28 lipca 2015 r.).

Czy zatem na podstawie przedstawionych uregulowań prawnych Senator IX kadencji Jan Rulewski nie został odwołany i w dalszym ciągu pozostaje w składzie Rady Ochrony Pracy?

Leszek Czarnobaj  
Grażyna Anna Sztark  
Waldemar Sługocki  
Marek Borowski  
Wiesław Kilian  
Piotr Florek  
Jadwiga Rotnicka  
Tomasz Grodzki  
Ryszard Bonisławski  
Jarosław Duda  
Barbara Zdrojewska

Mieczysław Augustyn  
Piotr Wach  
Władysław Komarnicki  
Piotr Zientarski  
Jerzy Wciśła  
Marek Rocki  
Andrzej Misiotek  
Kazimierz Kleina  
Marian Poślednik  
Bogdan Borusewicz  
Jan Filip Libicki

**Odpowiedź**  
**MARSZAŁKA SEJMU**

Warszawa, 30 maja 2016 r.

Marszałek Senatu RP  
Pan Stanisław Karczewski

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 26 kwietnia 2016 r. uprzejmie informuję, iż wyjaśnienie w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Leszka Czarnobaję wspólnie z innymi senatorami zostało przekazane pismem o numerze BPSP 1121-8(2)/16 z dnia 12 lutego 2016 r. skierowanym do senatora Jana Rulewskiego.  
W załączeniu przekazuję kopię ww. pisma.

Z poważaniem

Marek Kuchciński

**Stanowisko**  
**SZEFA KANCELARII SEJMU**

Warszawa, 13 lutego 2016 r.

Pan Senator Jan Rulewski

W odpowiedzi na pismo Pana Senatora uprzejmie wyjaśniam, że zarządzenie nr 1 Marszałka Sejmu z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie zmian w składzie Rady Ochrony Pracy X kadencji zostało wydane na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwiet-

nia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 2015 r. poz. 640 i 1240). Zgodnie z tym przepisem do kompetencji Marszałka Sejmu należy powoływanie i odwoływanie członków Rady Ochrony Pracy.

Pragnę wskazać, iż określony w tym przepisie na 4 lata czas trwania kadencji, w sposób wyraźny odnosi się do Rady Ochrony Pracy jako organu kolegialnego, a nie poszczególnych osób wchodzących w jej skład. Ustawa nie przewiduje szczegółowych zasad odwoływania członków, natomiast na przestrzeni lat ukształtował się zwyczaj, zgodnie z którym skład Rady Ochrony Pracy – w zakresie reprezentacji Sejmu i Senatu – odzwierciedla układ sił politycznych w parlamencie. Zgodnie z tym zwyczajem, nigdy dotychczas niekwestionowanym, zakończenie poprzedniej i rozpoczęcie nowej kadencji Sejmu i Senatu pociąga za sobą zmiany w składzie osobowym Rady Ochrony Pracy. Tytułem przykładu pragnę przywołać tu zmiany składu Rady Ochrony Pracy VIII kadencji, wprowadzone zarządzeniami nr 4 i 5 Marszałka Sejmu z dnia 4 marca 2008 r., będące następstwem zakończenia V kadencji Sejmu i VI kadencji Senatu. Konsekwencją zakończenia VI kadencji Sejmu i VII kadencji Senatu były zmiany w składzie osobowym Rady Ochrony Pracy IX kadencji dokonane zarządzeniami Marszałka Sejmu: nr 16 z dnia 22 grudnia 2011 r., nr 4 z dnia 27 marca 2012 r. i nr 10 z dnia 23 maja 2012 r.

Przywołane wyraźnie w treści zarządzenia nr 1 Marszałka Sejmu z dnia 11 stycznia 2016 r. okoliczności związane z zakończeniem VII kadencji Sejmu i VIII kadencji Senatu oraz rozpoczęciem VIII kadencji Sejmu i IX kadencji Senatu, a w konsekwencji zmiana układu sił ugrupowań parlamentarnych, wskazuje na uzasadnienie dokonanych, zgodnie z wieloletnim zwyczajem, zmian w składzie osobowym Rady Ochrony Pracy X kadencji.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia, pragnę wskazać, iż w ich świetle nie można podzielić zastrzeżeń Pana Senatora odnoszących się do trybu oraz zasadności wydania przez Marszałka Sejmu zarządzenia nr 1 z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie zmian w składzie Rady Ochrony Pracy X kadencji.

SZEF KANCELARII SEJMU  
Lech Czapla

**Oświadczenie senatora Leszka Czarnobaja**

*skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z licznymi interwencjami rolników z terenu Powiśla i Żuław w moim biurze senatorskim w Kwidzynie zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, kiedy będą wypłacane dopłaty do każdego uprawianego hektara za rok 2015.*

*Podczas moich spotkań z wyborcami i samorządowcami gmin z terenów powiatu kwidzyńskiego, sztumskiego, malborskiego i nowodworskiego wielokrotnie proszono mnie o udzielenie informacji na temat przyczyn opóźnień w wypłatach dopłat. Zwracano mi uwagę, że od wejścia Polski do Unii Europejskiej zainteresowani dopłatami rolnicy wypełniali wnioski wiosną, a pod koniec roku kalendarzowego Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przelewała pieniądze, tak aby można je było wykorzystać na wiosenne zasiewy. Do chwili obecnej większość uprawnionych do otrzymania dopłat nie otrzymała należnych środków.*

*W związku z przedstawioną kwestią proszę Pana Ministra o odniesienie się do opisanej sytuacji i podanie terminu zrealizowania wypłat rolnikom dopłat do każdego uprawianego przez nich hektara za rok 2015.*

*Z poważaniem  
Leszek Czarnobaj*

**Odpowiedź**

Warszawa, 18 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo nr BPS/043-11-151/16 z dnia 26 lutego 2016 r., przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Leszka Czarnobaja podczas 11. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie przekazuję poniższe wyjaśnienia.

Pragnę podkreślić, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dostrzega potrzeby rolników związane z jak najszybszą realizacją wsparcia bezpośredniego. Dzięki natychmiastowej interwencji nowego kierownictwa MRiRW środki na wypłatę zaliczek na poczet płatności bezpośrednich za 2015 r. zostały zwiększone o ok. 1,4 mld zł. W rezultacie zaliczki otrzymali wszyscy uprawnieni rolnicy, tj. rolnicy, którzy złożyli poprawne wnioski (bez sankcji) oraz nie zostali wytypowani do kontroli na miejscu (stosownie do przepisów rozporządzenia z dnia 25 września 2015 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania płatności bezpośrednich i płatności niezwiązanej do tytoniu* (Dz. U. poz. 1536)). Ogółem z tego tytułu wypłacono 2,68 mld zł dla ok. 1,07 mln rolników (ok. 80% beneficjentów wsparcia bezpośredniego).

Zgodnie z przepisami UE (art. 75 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1306/2013) zaliczki mogą być realizowane od 16 października do 30 listopada. Wypłat pozostałych kwot dokonuje się w okresie od 1 grudnia roku złożenia wniosku do 30 czerwca następującego roku kalendarzowego.



Dotychczas (według stanu na dzień 16 marca 2016 r.) w ramach płatności bezpośrednich za 2015 r. wypłacono łącznie z zaliczkami ponad 7,7 mld zł, co stanowi ok. 53% całkowitej kwoty przeznaczonej na ten cel. Pełne płatności, realizowane od grudnia 2015 r., otrzymało ok. 70% beneficjentów wsparcia bezpośredniego.

Przy ocenie stanu realizacji płatności bezpośrednich za 2015 r. należy mieć na względzie, że rok 2015 był pierwszym rokiem stosowania nowego systemu płatności bezpośrednich. Podstawowe akty prawne regulujące przyznawanie tego wsparcia (rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1307/2013 oraz nr 1306/2013) zostały opublikowane 20 grudnia 2013 r., a większość aktów delegowanych i wykonawczych Komisji, zawierających szczegółowe przepisy, została opublikowana dopiero w drugiej połowie czerwca 2014 r. Zmiany wynikające z wdrożenia nowego systemu płatności bezpośrednich wymagały podjęcia szeregu działań przygotowawczych, w tym także budowy nowego systemu informatycznego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), w celu obsługi wprowadzonych mechanizmów wsparcia bezpośredniego. W obszarze tym doszło do wielu istotnych zaniedbań, na skutek czego wystąpiły opóźnienia zagrażające rozpoczęciu wypłat pełnych płatności od 1 grudnia 2015 r. Przyczyną takiej sytuacji był niedostateczny nadzór przez poprzednie kierownictwo Agencji nad zamówieniem i prawidłowością wykonania systemu informatycznego przez wykonawcę, a także niedotrzymanie umów i przyjętych przez tę firmę zobowiązań. Należy również zaznaczyć, że już w sierpniu ubiegłego roku ówczesne kierownictwo resortu miało informacje o braku należytego nadzoru nad przygotowaniami systemu informatycznego.

Podjęte przez nowe kierownictwo ARiMR działania naprawcze pozwoliły na uruchomienie wypłat od 1 grudnia ubiegłego roku, niemniej jednak, w związku z wcześniejszymi zaniedbaniami, wypłata płatności następuje według określonego harmonogramu:

- od 1 grudnia 2015 r. – wypłata płatności bezpośrednich w pełnej wysokości w ramach tzw. I modułu systemu informatycznego ARiMR, obejmującego: jednolitą płatność obszarową, płatność dodatkową, płatność za zazielenianie, płatność do krów, płatność do bydła i płatność do kóz. Płatności wypłacane były dla rolników, którzy: 1) nie byli objęci dyscypliną finansową, a więc otrzymujących płatności w kwocie do 2 tys. euro (8 489,60 zł), 2) nie byli objęci kontrolą na miejscu, oraz 3) nie mieli pomniejszych płatności (np. z tytułu złożenia wniosku po terminie, złożenia zmian do wniosków, przeddeklarowania powierzchni).
- od 26.01.2016 r. są dodatkowo realizowane płatności do roślin wysokobiałkowych oraz płatności do owoców miękkich, dla rolników, którzy posiadają gospodarstwa do 15 ha gruntów ornych i spełniają wymogi dywersyfikacji upraw, a we wnioskach nie zostały stwierdzone błędy (nieprawidłowości). Płatności są też realizowane dla gospodarstw o powierzchni ponad 15 ha gruntów ornych, jeżeli rolnicy są zwolnieni z obowiązku realizacji praktyki dywersyfikacji upraw i utrzymania obszarów proekologicznych. Wdrożona również została funkcjonalność umożliwiająca naliczanie dyscypliny finansowej.

W celu przyspieszenia realizacji płatności w dniu 5 lutego 2016 r. nowe kierownictwo ARiMR zawarło kolejny aneks do umowy z wykonawcą systemu informatycznego Agencji, przewidujący wdrażanie poszczególnych modułów w tym systemie w następujących terminach:

- 8 lutego br. – wdrożenie funkcjonalności umożliwiającej naliczanie płatności dla następujących schematów pomocowych: płatność do buraków cukrowych, płatność do ziemniaków skrobiowych, płatność dla młodych rolników, płatność do tytoniu, płatność do chmielu, płatność do lnu, płatność do pomidorów.
- 15 lutego br. – wdrożenie funkcjonalności manualnej kontroli administracyjnej z wyłączeniem wniosków podlegających sankcjonowaniu (z tytułu przeddeklarowania powierzchni, złożenia wniosku po terminie) oraz z wyłączeniem płatności do owiec oraz płatności do konopi włóknistych.
- 22 lutego br. – wdrożenie w pełnym zakresie kontroli administracyjnej spraw oraz naliczania płatności.

- 11 kwietnia br. – wdrożenie funkcjonalności umożliwiającej kontrolę administracyjną oraz naliczanie płatności dla rolników podlegających kontroli na miejscu, u których stwierdzono nieprawidłowości oraz rolników podlegających obowiązkowi utrzymania obszarów proekologicznych (dotyczy gospodarstw powyżej 15 ha gruntów ornych).

Jednocześnie, podjęta została decyzja o wypłacie płatności w dwóch ratach dla rolników podlegających obowiązkowi utrzymania obszarów proekologicznych. Pierwsza rata, obejmująca wszystkie płatności z wyjątkiem płatności za zazielenienie, jest wypłacana od marca br., natomiast druga rata (obejmująca płatność za zazielenienie) będzie wypłacana po wdrożeniu ostatniej z ww. funkcjonalności.

Wprawdzie przewidywany harmonogram wypłat mieści się w terminach dopuszczalnych prawem UE, niemniej jednak Ministerstwo zdaje sobie sprawę z trudności, które dotyczą rolników w związku ze zbyt wolnym tempem realizacji tego wsparcia. Dlatego też przygotowany został specjalny instrument pomocowy.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 lutego 2016 r. *zmieniającym rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa* (Dz. U. poz. 170) producent rolny, który złożył wniosek o jednolitą płatność obszarową za 2015 r., może ubiegać się o nieoprocentowany kredyt na sfinansowanie kosztów produkcji rolnej.

W ramach ww. linii kredytowej banki udzielają, z własnych środków, na okres do 6 miesięcy, kredytów obrotowych na sfinansowanie kosztów produkcji rolnej. Całość oprocentowania kredytu pokryje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, natomiast producent rolny będzie ponosił wyłącznie koszty prowizji w wysokości 0,25%. Należy podkreślić, że producent rolny nie będzie musiał dokumentować wykorzystania kredytu. Będzie natomiast musiał uzyskać od kierownika biura powiatowego Agencji właściwego ze względu na miejsce złożenia wniosku o przyznanie jednolitej płatności obszarowej za 2015 r. zaświadczenie wskazujące kwotę, do wysokości której może być udzielony kredyt. Powyższe zaświadczenie musi zostać dołączone do wniosku o kredyt. Ponadto do wniosku o kredyt trzeba będzie dołączyć m.in.:

- 1) zaświadczenia albo oświadczenia o uzyskanej pomocy *de minimis*,
- 2) formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc *de minimis* w rolnictwie lub rybołówstwie,
- 3) komplet dokumentów wymaganych przez bank.

Kwota, do wysokości której może zostać udzielony kredyt bankowy, nie może przekroczyć iloczynu stawki jednolitej płatności obszarowej za 2015 r. i powierzchni działek rolnych, do których producent rolny ubiega się o przyznanie jednolitej płatności obszarowej za 2015 r., pomniejszonego o kwotę zaliczki na poczet jednolitej płatności obszarowej za 2015 r.

Powyższa pomoc udzielana jest w formule *de minimis* co oznacza, że wysokość dopłat do oprocentowania kredytu nie może przekroczyć wolnego limitu tej pomocy na jedno gospodarstwo rolne (trzyletni limit na jedno gospodarstwo rolne wynosi równowartość 15 tys. euro).

Kredyt na sfinansowanie kosztów produkcji rolnej może zostać udzielony na okres nie dłuższy niż do dnia 14 lipca 2016 r.

Dotychczas Agencja zawarła umowy dotyczące udzielania ww. kredytów z następującymi bankami: Bank BGŻ BNP Paribas SA, Bank Polskiej Spółdzielczości SA (Bank zrzeszający Banki Spółdzielcze), SGB-Bank SA (Bank zrzeszający Banki Spółdzielcze), Krakowski Bank Spółdzielczy SA.

Z poważaniem

MINISTER ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Krzysztof Jurgiel

**Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

*Szanowna Pani Minister!*

*Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy ministerstwo przewiduje zmiany ustawowe w zakresie świadczeń opiekuńczych dla osób pobierających tzw. emeryturę EWK (z tytułu opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym) z ZUS, które opiekują się dorosłą osobą niepełnosprawną, ubezwłasnowolnioną, posiadającą pierwszą grupę inwalidzką. Opieka nad takimi osobami niejednokrotnie wymaga większego zaangażowania i poświęcenia, a dotychczasowe rozwiązania prawne wydają się dyskryminować opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych.*

*Stanisław Karczewski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka, z dnia 25 lutego 2016 roku, znak: BPS/043-11-152/16, w sprawie świadczeń opiekuńczych dla osób pobierających tzw. emeryturę EWK z tytułu opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym z ZUS, uprzejmie wyjaśniam, że w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzone są analizy możliwych zmian dotyczących kształtu systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin oraz opiekunów osób niepełnosprawnych, możliwych do wprowadzenia przez parlament nowej kadencji.

W toku prowadzonych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prac, zostaną wnikliwie przeanalizowane i rozpatrzone wszystkie postulaty i propozycje rozwiązań zgłaszane przez środowiska skupiające osoby niepełnosprawne oraz opiekunów osób niepełnosprawnych w zakresie należącym do ministerstwa.

W tym celu 12 stycznia 2016 r. został powołany w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zespół do spraw Rozwiązań Systemowych dla Opiekunów Osób Niepełnosprawnych, którego zadaniem będzie przygotowanie odpowiednich zmian legislacyjnych dotyczących w szczególności realizacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13 oraz z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt SK 7/11.

W dniu 21 stycznia 2016 r. pierwszy raz zebrał się na posiedzeniu Zespół do spraw Rozwiązań Systemowych dla Opiekunów Osób Niepełnosprawnych. Na spotkaniu tym omówiono i przeanalizowano aktualnie obowiązujące uregulowania dotyczące systemu wsparcia opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Zapoznano się również z rozwiązaniami w zakresie wsparcia osób niepełnosprawnych i ich opiekunów obowiązującymi w państwach Unii Europejskiej. Ustalono także, że kolejne posiedzenia Zespołu odbywać się będą cyklicznie w ciągu najbliższych tygodni.

Jest to Zespół wewnątrzresortowy, dopiero rozpoczął on swoje prace i w pierwszym spotkaniu nie brały udziału w jego obradach osoby niebędące jego członkami. Przewodniczący Zespołu może jednak zapraszać do prac Zespołu osoby niebędące członkami Zespołu i w miarę potrzeb rozwiązanie to będzie wykorzystywane.

Jednocześnie należy podkreślić, że wypracowane przez powyższy zespół propozycje rozwiązań będą konsultowane z zainteresowanymi środowiskami skupiającymi osoby niepełnosprawne i ich opiekunów.

Niemniej, wskazanie zakresu planowanych zmian i rozwiązań systemowych oraz określenie terminu ich wejścia w życie nie jest możliwe na tak wczesnym etapie prac Zespołu. Będzie ono możliwe po zakończeniu powyższych prac.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej trwają prace nad projektem ustawy wprowadzającej możliwość nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych oraz świadczenia przedemerytalnego przez byłych opiekunów osób niepełnosprawnych, którzy utracili prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna w związku ze śmiercią osoby, nad którą opieka była sprawowana.

Niezależnie od powyższych prac prowadzonych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uprzejmie informuję, że aktualnie Komisja Ustawodawcza Senatu RP podjęła inicjatywę ustawodawczą mającą na celu realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2014 r. (sygn. akt SK 7/11). W tym celu został przygotowany przez komisję projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (druk senacki 46).

Ponadto, uprzejmie informuję, że celem i kierunkiem działań Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, jest wypracowanie kompleksowych rozwiązań wspierających wszystkie polskie rodziny, w tym również rodziny, których członkami są osoby niepełnosprawne, w możliwie jak najszerszym spektrum jej funkcjonowania.

W pierwszej kolejności, aby przeciwdziałać negatywnym zjawiskom demograficznym w postaci zbyt małej liczby urodzeń, wprowadzony będzie program „Rodzina 500+”, którego celem jest wsparcie finansowe rodzin wychowujących dzieci. Program ma być także zachętą dla rodzin do podejmowania decyzji o posiadaniu dzieci. Należy podkreślić, że rodziny, w których wychowywane jest dziecko niepełnosprawne są w projekcie ustawy wprowadzającej świadczenie wychowawcze traktowane preferencyjnie – kryterium dochodowe uprawniające do świadczenia na pierwsze dziecko wynosi 1200 zł, jest więc ono o 50% wyższe niż w przypadku rodzin, w których nie jest wychowywane dziecko niepełnosprawne.

MINISTER  
z up. Bartosz Marczuk  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W ostatnim czasie zwrócili się do mnie z prośbą o wsparcie pacjenci, którzy zmagają się z rakiem jelita grubego. Z informacji, które zostały mi przez nich przedstawione, wynika, że od ponad dwóch lat czekają na zmiany w istniejącym programie lekowym. Przekazali mi również, że od lat próbują uzyskać od kolejnych ministrów informację na temat tego, jakie plany ma ministerstwo, aby zmienić program tak, by pacjenci byli leczeni skutecznie i zgodnie ze standardami.*

*Moją szczególną uwagę zwrócił fakt, że również środowisko lekarskie przyznaje, iż obowiązujący w naszym kraju program lekowy jest niezgodny ze standardami, nieskuteczny i, co gorsza, znacznie obciąża budżet NFZ.*

*W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informację, czy resort planuje w najbliższym czasie jakiegokolwiek zmiany w programie lekowym dotyczącym raka jelita grubego, tak aby polscy pacjenci byli leczeni skutecznie, bezpiecznie oraz zgodnie ze standardami i wiedzą medyczną.*

*Z wyrazami szacunku*

*Wiesław Kilian*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2016.04.12

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Wiesława Kiliana w sprawie wprowadzenia zmian w programie lekowym: „Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C 18 – C 20)”, złożone na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W ramach ww. programu lekowego refundacją objęte są następujące leki:

1. Avastin, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 100 mg/4 ml, 1 fiol. po 4 ml, kod EAN: 5909990010486;
2. Avastin, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 400 mg/16 ml, 1 fiol. po 16 ml, kod EAN: 5909990010493;
3. Erbitux, roztwór do infuzji, 5 mg/ml, 1 fiol. po 20 ml, kod EAN: 5909990035922;
4. Erbitux, roztwór do infuzji, 5 mg/ml, 1 fiol. po 100 ml, kod EAN: 5909990035946;
5. Vectibix, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 20 mg/ml, 1 fiol. a 5 ml, kod EAN: 5909990646531;
6. Vectibix, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 20 mg/ml, 1 fiol. a 20 ml, kod EAN: 5909990646555.

Pacjenci, którzy spełniają kryteria kwalifikacji zawarte w opisie przedmiotowego programu (załącznik B.4. do obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych) i zostali zakwalifikowani do leczenia w programie przez lekarza prowadzącego, otrzymują podane wyżej leki bezpłatnie.

W tym miejscu należy wskazać, że decyzje Ministra Zdrowia dotyczące objęcia refundacją leków: Avastin, Erbitux i Vectibix w ramach programu lekowego: „Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C 18 – C 20)”, zostały wydane z datą obowiązywania od 1 lipca 2014 r. na okres dwóch lat. W Ministerstwie Zdrowia, w związku ze złożeniem przez uprawnione podmioty wniosków o kontynuację refundacji, prowadzone są obecnie postępowania administracyjne w tym zakresie.

Ponadto uprzejmie informuję, że w odniesieniu do leków stosowanych w terapii zaawansowanego raka jelita grubego Minister Zdrowia prowadził również postępowania dotyczące objęcia refundacją w pierwszej linii leczenia leków: Avastin, Vectibix i Erbitux (rozszerzenie zakresu wskazań refundacyjnych) oraz leku Zaltrap w drugiej linii leczenia. Postępowania dotyczące refundacji trzech ww. leków w pierwszej linii leczenia zaawansowanego raka jelita grubego zostały zawieszona na wniosek Stron, na żądanie których zostały one wszczęte. Wznowienie prac nad ewentualnym objęciem refundacją przywołanych wyżej leków wymaga złożenia przez Strony wniosków o podjęcie zawieszonych postępowań. Takie wnioski, w dniu 14 marca 2016 r., uprawniony podmiot złożył w odniesieniu do leku Erbitux. Z uwagi na powyższe, w dniu 17 marca 2016 r., Minister Zdrowia podjął zawieszona postępowania i obecnie kontynuowane są prace dotyczące ewentualnego objęcia refundacją produktu leczniczego Erbitux w pierwszej linii leczenia zaawansowanego raka jelita.

W przypadku leku Zaltrap, w dniu 2 listopada 2015 r., Minister Zdrowia wydał decyzje administracyjne, w których odmówił objęcia refundacją przedmiotowego leku w ramach wnioskowanego programu lekowego „Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C18-C20)”. Strona skorzystała z przysługującego jej prawa do złożenia wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy. W związku z powyższym w sprawie objęcia refundacją i ustalenia urzędowej ceny leku Zaltrap prowadzone są obecnie postępowania drugoinstancyjne.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Krzysztof Łanda

**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny**

skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawą z dnia 10 września 2015 r. (Dz.U.2015.1649) wprowadzono do ordynacji podatkowej istotne zmiany w zakresie doręczeń. Zamiany te obejmują m.in. profesjonalnych pełnomocników (adwokatów, radców prawnych i doradców podatkowych), z którymi, począwszy od 1 stycznia 2016 r., organy podatkowe kontaktują się drogą elektroniczną. Z doręczeń elektronicznych mogą korzystać także podatnicy, którzy nie ustanowili w sprawie pełnomocnika.

Jednym ze sposobów doręczeń jest przesyłanie korespondencji na skrzynkę odbiorczą podatnika lub pełnomocnika na platformie ePUAP. Z przekazywanych mi informacji wynika, że dokumenty doręczane za pośrednictwem ePUAP przez organy podatkowe wysyłane są jako pliki nieedytowalne (PDF) lub edytowalne (ODT) i każdorazowo podpisywane są kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Zgłaszający się do mnie pełnomocnicy podatników wskazują na pojawiające się problemy w doręczaniu korespondencji w opisany sposób. W niektórych przypadkach przesyłane pliki można zapisać na dysku komputera i otworzyć bez dodatkowych działań. W innych przypadkach wymaga to zainstalowania na komputerze dodatkowych aplikacji. Urzędy skarbowe nie udzielają żadnych informacji co do tego, jakie powinny być to aplikacje, skąd można je bezpiecznie i legalnie pobrać oraz czy są to aplikacje odpłatne, czy też nie. Takich informacji nie udziela również Krajowa Informacja Podatkowa ani dział pomocy technicznej ePUAP.

Problem jest o tyle istotny, że zanim podatnik (lub pełnomocnik) zapozna się z treścią pisma, podpisuje tzw. urzędowe poświadczenie odbioru. Po jego podpisaniu organ uznaje korespondencję za doręczoną i rozpoczyna bieg termin do złożenia odwołania, zażalenia czy wykonania zobowiązania zawartego w takim piśmie, nawet jeśli z przyczyn technicznych jego odbiorca nie może zapoznać się treścią przesłanego dokumentu.

Proszę zatem o wyjaśnienie:

— w jakich formatach organy podatkowe powinny wysyłać korespondencję w sprawie,

— czy w celu jej otwarcia należy korzystać z jakichkolwiek dodatkowych narzędzi, a jeśli tak, to z jakich i gdzie dostępnych?

Proszę także o informację, czy ministerstwo planuje opublikowanie na swoich stronach internetowych lub w inny sposób oficjalnej informacji we wskazanym zakresie oraz w jaki sposób powinni postępować adresaci korespondencji doręczanej za pośrednictwem ePUAP w sytuacji, gdy z przyczyn technicznych nie jest możliwe zapoznanie się przez nich z treścią pisma.

Kazimierz Kleina

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 14 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Kazimierza Kleiny złożonym podczas 11. posiedzenia Senatu RP, poniżej przedstawiam co następuje.

**Ad 1.** W jakich formatach organy podatkowe powinny wysyłać korespondencję w sprawie za pośrednictwem platformy ePUAP?

Zakres dopuszczalnych formatów stosowanych do przesyłania danych drogą elektroniczną został uregulowany Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (tekst jednolity z dnia 25 stycznia 2016 r., Dz.U. z 2016 r. poz. 113). Zgodnie z powyższym rozporządzeniem dopuszczalne jest wysyłanie przez organy podatkowe korespondencji za pośrednictwem platformy ePUAP między innymi w formacie *ODT*.

W systemach teleinformatycznych organów podatkowych stosowane są jednak przede wszystkim dwa formaty plików powiązane z odpowiednimi formatami podpisów: *PDF* dla formatu podpisu *PAdES* oraz *XML* dla podpisu typu *XAdES*. Stosowane mogą być również inne dozwolone formaty dokumentów podpisywane najczęściej zgodnie z formatem *XAdES*.

**Ad 2.** Czy w celu otwarcia korespondencji przesłanej za pośrednictwem ePUAP należy korzystać z jakichkolwiek dodatkowych narzędzi, a jeśli tak to z jakich i gdzie dostępnych?

Otwarcie plików elektronicznych przesyłanych przez organy podatkowe za pośrednictwem platformy ePUAP nie wymaga korzystania z żadnych narzędzi, do których dostęp byłby płatny.

Co do zasady dokumenty podpisane elektronicznie przez organy podatkowe wytwarzane są w formacie *PAdES* i mogą być otwierane w rozpowszechnionej i darmowej aplikacji *Acrobat Reader* lub w formacie *xml* z podpisem typu *XAdES*. W tym ostatnim przypadku dokument można otwierać i weryfikować jego integralność z przesłanym podpisem elektronicznym korzystając z darmowego oprogramowania dostarczanego przez centra certyfikacji. Przykład takiego oprogramowania można odnaleźć na stronie internetowej jednego z centrów certyfikacji pod adresem:

[http://www.elektronicznypodpis.pl/download/gfx/elektronicznypodpis/pl/defaultstronaopisowa/147/1/1/szafir\\_weryfikujaca.exe](http://www.elektronicznypodpis.pl/download/gfx/elektronicznypodpis/pl/defaultstronaopisowa/147/1/1/szafir_weryfikujaca.exe)

Podobnej weryfikacji można dokonać przy użyciu tego typu oprogramowania w przypadku przesyłania dokumentu elektronicznego w innym formacie. W takim przypadku przesyłany jest dokument elektroniczny, któremu towarzyszy oddzielny plik podpisu elektronicznego.

**Ad 3.** Czy Ministerstwo Finansów planuje opublikowanie na swoich stronach internetowych lub w inny sposób informacji w zakresie wskazanym w ad 1 oraz ad 2, jak również dotyczących sposobu w jaki powinni postępować adresaci korespondencji doręczanej za pośrednictwem ePUAP w sytuacji, gdy z przyczyn technicznych nie jest możliwe zapoznanie się przez nich z treścią pisma?

Stosowane w resorcie finansów narzędzia informatyczne spełniają wymogi prawne interoperacyjności, w tym również zasadę przestrzegania otwartych standardów i formatów. W związku z powyższym, Ministerstwo Finansów obecnie nie rozważa publikacji dedykowanych materiałów w tym zakresie.



Biorąc pod uwagę, że stosowane przez organy podatkowe oprogramowanie podlegało wcześniej długotrwałym testom, znikome jest prawdopodobieństwo braku możliwości zapoznania się z treścią przesyłanych przez organy podatkowe dokumentów za pośrednictwem platformy ePUAP z przyczyn technicznych. Jednocześnie pragnę zapewnić, że każdy ewentualny przypadek przesłania uszkodzonego dokumentu elektronicznego wyłącza możliwość zapoznania się z jego treścią przez adresata będzie indywidualnie rozpoznawany przez właściwe organy podatkowe.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Marian Banaś

**Oświadczenie senatora Waldemara Kraski**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

*Osoba będąca pracownikiem szkoły publicznej prowadzonej przez osobę fizyczną zwróciła się do mnie z wątpliwościami dotyczącymi zasad prowadzenia tej szkoły.*

*Zwracam się do Pani Minister z następującymi zapytaniami.*

*1. Czy zgodne z Konstytucją RP jest prowadzenie przez osobę fizyczną szkoły publicznej przekazanej na podstawie umowy zgodnie z art. 5 ust. 5g–5k ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty?*

*2. Czy zgodne z Konstytucją RP jest to, aby nauczyciel w placówce publicznej realizował obowiązki z Karty Nauczyciela, a płace i przywileje pracownicze realizowane były zgodnie z kodeksem pracy?*

*3. Czy możliwe jest, aby osoba prowadząca szkołę pobierała wynagrodzenie z przekazywanych dotacji, nie będąc nauczycielem ani dyrektorem?*

*Z poważaniem  
Waldemar Kraska*

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Kraski.

Szanowny Panie Senatorze,  
odnosząc się do konstytucyjności rozwiązań ustawowych pozwalających na prowadzenie przez osobę fizyczną szkoły przekazanej na podstawie art. 5 ust. 5g ustawy o systemie oświaty<sup>1</sup>, uprzejmie informuję, że istnienie w polskim systemie oświaty szkół prowadzonych przez podmioty inne niż organy publiczne jest wynikiem przemian demokratycznych jakie nastąpiły w naszym kraju. Dając obywatelom możliwość wyboru szkoły publicznej lub niepublicznej, równocześnie zagwarantowano każdemu dziecku prawo do realizacji obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki w bezpłatnych szkołach publicznych.

Ustanawiając powyższe zasady ustawodawca jednocześnie nałożył na wszystkie szkoły publiczne określone obowiązki nie uzależniając ich od rodzaju organów prowadzących szkoły – wszystkie szkoły publiczne muszą spełniać te same warunki określone w ustawie o systemie oświaty.

Zgodnie z brzmieniem art. 7 ustawy o systemie oświaty, szkoła publiczna powinna:

- 1) zapewnić bezpłatne nauczanie w zakresie ramowych planów nauczania;
- 2) przeprowadzać rekrutację uczniów w oparciu o zasadę powszechnej dostępności;

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2015 r. poz. 2156 z późn. zm.).

- 3) zatrudniać nauczycieli posiadających kwalifikacje określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli<sup>2</sup>;
- 4) realizować:
  - a) programy nauczania uwzględniające podstawę programową;
  - b) ramowe plany nauczania,
- 5) realizować ustalone przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania zasady oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów.

Powyższe oznacza, że każda szkoła publiczna, niezależnie od podmiotu, który ją prowadzi, jest zobowiązana, między innymi, do realizowania bezpłatnego nauczania w zakresie podstawy programowej, a także prowadzenia rekrutacji w oparciu o zasadę powszechnej dostępności.

Zgodnie z art. 5 ustawy o systemie oświaty, szkoły w Polsce mogą być zarówno publiczne jak i niepubliczne. Prawo do ich zakładania i prowadzenia mają zarówno osoby fizyczne jak i osoby prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego. Założenie szkoły publicznej prowadzonej przez inny podmiot niż jednostka samorządu terytorialnego wymaga uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty oraz zezwolenia na założenie szkoły wydawanego przez właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego (art. 58 ustawy o systemie oświaty).

Natomiast przekazanie szkoły w trybie art. 5 ust. 5g ustawy o systemie oświaty następuje na podstawie uchwały organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty. Wspomniane regulacje dopuszczają możliwość przekazania przez jednostkę samorządu terytorialnego innej osobie prawnej lub osobie fizycznej jedynie szkoły, do której uczęszcza nie więcej niż 70 uczniów.

Szkoła przekazana w trybie art. 5 ust. 5g ustawy o systemie oświaty pozostaje ogólnodostępna, bezpłatna dla ucznia szkołą publiczną. Przekazanie szkoły nie powoduje jej likwidacji, ani zupełnej utraty wpływu samorządu na nią. Szkoła jest dotowana przez jednostkę samorządu terytorialnego i może zachować wcześniej ustalone dla niej obwódy. Ponadto, jednostka samorządu terytorialnego zachowuje prawo kontroli przestrzegania warunków, na jakich szkoła została przekazana. Organ, który przejął szkołę, nie może jej zlikwidować, a jedynie może zrezygnować z dalszego jej prowadzenia – wówczas szkoła jest ponownie przejmowana przez samorząd i dalej przez niego prowadzona.

Odnosząc się do kwestii przepisów regulujących zatrudnienie nauczycieli szkół prowadzonych przez samorządy, uprzejmie wyjaśniam, że stosownie do art. 91b ustawy – Karta Nauczyciela<sup>3</sup> nauczyciele zatrudnieni w szkołach prowadzonych przez te podmioty, m.in. w zakresie nawiązania stosunku pracy oraz wynagrodzenia podlegają przepisom Kodeksu pracy.

Ponadto informuję, że zmiany w systemie oświaty, w tym dotyczące statusu zawodowego nauczycieli wymagają przedyskutowania i wypracowania rozwiązań z zainteresowanymi środowiskami.

Na początku lutego br. rozpoczęła się ogólnopolska debata o systemie oświaty organizowana pod hasłem: „Uczeń – rodzic – nauczyciel. Dobra zmiana”. W jej ramach zaplanowano dyskusje wojewódzkie z udziałem ekspertów.

Równoległe do prac zespołów eksperckich w całej Polsce organizowane są wojewódzkie debaty oświatowe. Zaproszenie do udziału w debatach jest skierowane nie tylko samorządowców i nauczycieli, ale też uczniów, rodziców i wszystkich innych zainteresowanych.

Ministerstwo Edukacji Narodowej uruchomiło stronę internetową poświęconą debatom. Znajdą się na niej informacje dotyczące pracy ekspertów oraz spotkań or-

<sup>2</sup> Dz. U. z 2015 r. poz. 1264.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2014 r. poz. 191 z późn. zm.).

ganizowanych w różnych częściach kraju. Za pośrednictwem strony będzie można przesyłać swoje uwagi, wnioski i spostrzeżenia dotyczące najważniejszych tematów związanych z edukacją w Polsce.

Wyniki ogólnopolskiej debaty „Uczeń – rodzic – nauczyciel. Dobra zmiana” będą znane w lipcu 2016 r. i wówczas Ministerstwo Edukacji Narodowej zaprezentuje konkretne projekty zmian w systemie oświaty.

Odnosząc się do kwestii wynagradzania organu prowadzącego szkołę, uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie art. 80 ust. 3d ustawy o systemie oświaty dotacje, przekazywane szkołom publicznym na podstawie art. 80 ww. ustawy, są przeznaczone na dofinansowanie realizacji zadań szkoły, przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej.

Dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na:

- 1) pokrycie wydatków bieżących szkół, przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego i placówek, obejmujących każdy wydatek poniesiony na cele działalności szkoły, przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub placówki, w tym na:
  - a) wynagrodzenie osoby fizycznej prowadzącej szkołę, przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego lub placówkę, jeżeli odpowiednio pełni funkcję dyrektora szkoły, przedszkola lub placówki albo prowadzi zajęcia w innej formie wychowania przedszkolnego,
  - b) sfinansowanie wydatków związanych z realizacją zadań organu prowadzącego, o których mowa w art. 5 ust. 7  
– z wyjątkiem wydatków na inwestycje i zakupy inwestycyjne, zakup i objęcie akcji i udziałów lub wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego;
- 2) zakup środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, obejmujących:
  - a) książki i inne zbiory biblioteczne,
  - b) środki dydaktyczne służące procesowi dydaktyczno-wychowawczemu realizowanemu w szkołach, przedszkolach i placówkach,
  - c) sprzęt sportowy i rekreacyjny,
  - d) meble,
  - e) pozostałe środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne o wartości nieprzekraczającej wielkości ustalonej w przepisach o podatku dochodowym od osób prawnych, dla których odpisy amortyzacyjne są uznawane za koszt uzyskania przychodu w 100% ich wartości, w momencie oddania do użytkowania.

Powyższe oznacza, że nie można przeznaczyć ww. dotacji na wynagrodzenie osoby prowadzącej szkołę, jeśli nie jest ona osobą fizyczną prowadzącą szkołę, przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego lub placówkę i jednocześnie pełniącą odpowiednio funkcję dyrektora szkoły, przedszkola lub placówki lub nie prowadzi zajęć w innej formie wychowania przedszkolnego.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

Anna Zalewska

**Oświadczenie senatora Macieja Łuczaka**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o bezpłatne przekazanie miastu Pabianice dokumentacji końcowej dla odwiertu Pabianice 1.

PGE wykonało odwiert i szczegółowe badania geologiczne w rejonie Pabianic związane z projektem zatłaczania CO<sub>2</sub> (odwiert Pabianice 1, Władysławów, gm. Pabianice), gdzie występują złoża solankowe o wysokich temperaturach, co można byłoby wykorzystać dla geotermii w Pabianicach. Dokumentacja ta znajduje się w Centralnym Archiwum Geologicznym Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 4 (nr inw. 4313/2011; tomy 1, 2, 3, 4 i 5).

Po wstępnym zapoznaniu się z dokumentacją tego odwiertu, gdzie temperatura wody geotermalnej na głębokości 2740 m wynosi 94°C (odwiert wykonano w 2010 r. do głębokości 2884 m), widać, że jest możliwość wykorzystania wód geotermalnych do budowy ciepłowni/elektrociepłowni geotermalnej oraz do celów rekreacyjnych/balneologicznych. Otwór ten można by wykorzystać jako otwór zrzutowy (po przeprowadzeniu niezbędnych modyfikacji).

Dla realizacji inwestycji konieczne jest wykonanie wiercenia i przeprowadzenie wymaganego badania otworu czerpalnego, co pozwoli wybrać wariant budowy – ciepłowni lub elektrociepłowni geotermalnej (z układem ORC) – oraz wykorzystać wody geotermalne do celów rekreacyjnych/balneologicznych.

Planowana ciepłownia lub elektrociepłownia geotermalna może pokryć latem całe zapotrzebowanie miasta Pabianic na ciepłą wodę użytkową w wielkości około 10 MWt, a zimą pokryje część zapotrzebowania na ciepłą wodę użytkową we współpracy z ciepłowniami Piaski (4xWR-5) i Konstancynowska (3xWR-25). Maksymalne zapotrzebowanie Pabianic zimą wynosi około 84 MWt.

Złoża geotermalne występujące w pobliżu miast, które mają ciepłownię/elektrociepłownię miejskie, winny być wykorzystane do celów ciepłowniczych i pokrycia zapotrzebowania na ciepłą wodę użytkową. Spowoduje to uaktywnienie/rozwój tych miast. Wówczas środki finansowe będą mogły trafić do biedniejszych ośrodków.

Reasumując, proszę o przekazanie bezpłatnie miastu Pabianice kompletnej dokumentacji odwiertu Pabianice 1 (nr inw. 4313/2011; tomy 1, 2, 3, 4 i 5).

Z wyrazami szacunku  
Maciej Łuczak

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia senatora Macieja Łuczaka złożonego podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 r., w sprawie bezpłatnego przekazania miastu Pabianice kompletnej dokumentacji odwiertu Pabianice 1 (nr inw. 4313/2011; tomy 1, 2, 3, 4 i 5), BPS/143-11-1556/15, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 100 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. *Prawo geologiczne i górnicze* (Dz.U. z 2015 poz. 196, z późn. zm.) – zwanej dalej *pgg* – korzystanie z informacji geologicznej zawartej w „Dokumentacji końcowej otworu wiertniczego Pabianice 1” w celu wydobywania wód termalnych ze złoża, należy do katalogu przypadków, w których korzystanie z informacji geologicznej następuje w drodze umowy za wynagrodzeniem. Z tego powodu Minister Środowiska nie może zadośćuczynić prośbie nieodpłatnego przekazania niniejszej dokumentacji.

W tej sytuacji miasto Pabianice może zwrócić się z wnioskiem o zawarcie umowy na korzystanie z informacji geologicznej za wynagrodzeniem, w trybie określonym przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2011 r. *w sprawie korzystania z informacji geologicznej za wynagrodzeniem* (Dz. U. Nr 292 poz. 1724).

Alternatywnym rozwiązaniem jest zawarcie umowy na korzystanie z przedmiotowej informacji geologicznej bezpośrednio z podmiotem, który sfinansował jej uzyskanie – w tym przypadku PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA. Podstawą prawną takiego rozwiązania jest art. 207 ust. 2 *pgg*, w związku z art. 47 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. *Prawo geologiczne i górnicze* (Dz.U. Nr 27 poz. 96 z późn. zm.), zgodnie z którym podmiot, który poniósł koszt wykonania prac geologicznych służących uzyskaniu informacji geologicznej, może udostępnić innym podmiotom prawo do korzystania z tej informacji.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Główny Geolog Kraju  
Prof. dr hab. Mariusz-Orion Jędrysek

**Oświadczenie senatora Macieja Łuczaka**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Do mojego biura senatorsko-poselskiego w Pabianicach zgłosiła się pani J.J. Pani J. otrzymała pilne skierowanie na rehabilitację po przebytych kompresyjnym złamaniu trzonu kręgu Th12. Niestety, poinformowano ją na piśmie, że przypuszczalny termin przyjęcia na oddział rehabilitacji w Busku-Zdroju to kwiecień 2022 r.*

*Bezspornym faktem jest, że dla szpitali obowiązujące są kontrakty podpisane z NFZ i to one ustalają liczbę pacjentów przyjętych na rehabilitację na dany rok. Jednak w przypadku pani, która ma 77 lat, prośba o oczekiwanie do 2022 r. jest absurdalna. Sytuacja materialna i rodzinna pani J. jest bardzo ciężka – jest ona osobą samotną, nieradzącą sobie z najprostszymi czynnościami życia codziennego. Ból kręgosłupa i związane z nim dolegliwości są nie do wytrzymania.*

*Jako senator zdaję sobie sprawę, że jest wiele takich osób jak pani J., jednakże jako senator RP z Pabianic zwracam się z prośbą o zainterweniowanie w opisaną tu sprawie, dotyczącej mieszkanki Pabianic.*

*Do poniższego pisma zostanie dołączona w odrębnym piśmie dokumentacja pani J., dotycząca stanu jej zdrowia.*

*Maciej Łuczak*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22.03.2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Macieja Łuczaka – Senatora RP na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 r., w sprawie odległych terminów realizacji świadczeń zdrowotnych z zakresu rehabilitacji ogólnoustrojowej w 21. Wojewódzkim Szpitalu Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnym – Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Busku-Zdroju, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 581, z późn. zm.), należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia. Ww. zadania w imieniu Funduszu realizują dyrektorzy oddziałów wojewódzkich Funduszu.

Dyrektor Świętokrzyskiego OW NFZ potwierdził, iż na dzień 26 lutego 2016 r. na rehabilitację u ww. świadczeniodawcy oczekuje 8208 osób (przypadków pilnych), a pierwszy wolny termin wyznaczony jest 13 czerwca 2022 r. Tak długi okres oczekiwania wynika m.in. z wysokiej renomy jaką cieszy się świadczeniodawca jak również z faktu, iż świadczenia mają zostać zrealizowane na terenie miejscowości uzdrawisko-

wej. Jednocześnie pragnę zauważyć, iż 21. Wojskowy Szpital Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjny w Busku-Zdroju nie jest jedynym świadczeniodawcą realizującym stacjonarną rehabilitację ogólnoustrojową na terenie kraju. Z informacji przekazanych przez świadczeniodawców wynika, że w województwie łódzkim jak również w świętokrzyskim – z wyłączeniem miejscowości uzdrawiskowej, w przypadku pacjentów posiadających skierowanie w trybie pilnym, istnieje możliwość realizacji przedmiotowych świadczeń jeszcze w 2016 r. Z uwagi na powyższe należy przyjąć, iż wybór placówki medycznej przez wskazaną w oświadczeniu pacjentkę, był w pełni świadomy. Pełną informację na temat wykazu świadczeniodawców oraz terminów oczekiwania na świadczenia udzielają oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia właściwe dla preferowanych przez pacjenta miejscowości realizacji świadczeń, na terenie kraju.

Ponadto pragnę poinformować, iż zgodnie z art. 20 ust. 7 ww. ustawy wyłącznie świadczeniodawca, u którego pacjent oczekuje na udzielenie świadczenia i tylko w przypadku gdy stan jego zdrowia wskazywać będzie na potrzebę wcześniejszego niż w ustalonym terminie udzielenia świadczenia, może skrócić czas oczekiwania.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Gryza



**Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego  
Piotra Glińskiego

W dniu 29 października 2015 r. gmina miejska Aleksandrów Kujawski złożyła w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek (nr 06646/16, nr EBOI wniosku: 68107/15) o dofinansowanie prac budowlano-konserwatorskich w kwocie 1 miliona 105 tysięcy zł. Wnioskowana kwota dotacji stanowi 85% całkowitego przewidywanego kosztu realizacji zadania pn. „Aleksandrów Kujawski. Dworzec kolejowy (1860–1979). Remont dachu i więźby dachowej od holu głównego do dawnej sali rewizyjnej z przybudówką wraz z odtworzeniem świetlika nad holem głównym”.

Przewidywane na 2016 r. prace przy budynku dworca kolejowego będą kontynuacją prowadzonych od 2010 r. robót budowlanych i konserwatorskich. Do obecnej chwili kompleksowym pracom budowlano-konserwatorskim poddany został duży fragment dworca kolejowego, który po adaptacji służy jako miejska biblioteka publiczna, natomiast dawna sala restauracyjna stanowi reprezentacyjne miejsce, przeznaczone na organizację wydarzeń kulturalnych, konferencje, wystawy itp. Głównym celem prac było i jest przywrócenie historycznego wystroju wnętrza sali restauracyjnej, utrwalenie i zachowanie oryginalnej substancji zabytkowej, kreacja artystyczna obiektu, podniesienie atrakcyjności budynku dworca i doprowadzenie do pełnego jego użytkowania.

Budynek dworcowy posiada ogromną wartość historyczną. Po zakończonej rewitalizacji najdłuższy w Europie budynek dworca pełnić będzie funkcję kulturalno-edukacyjno-informacyjną. Będzie bazą dla zachowań w sferze kultury i wychowania. Ma on stanowić o atrakcyjności walorów turystycznych regionu. Będzie celem spotkań i miejscem integracji lokalnej społeczności, będzie służył promocji miasta, będzie punktem informacji, miejscem pracy, imprez kulturalnych, wypoczynku, przy zachowaniu jego unikatowego XIX-wiecznego klimatu.

Dzięki wsparciu MKiDN można byłoby w tym roku wyremontować zniszczony i częściowo zarwany dach, co w konsekwencji uchroniłoby ozdobione cennymi sztukateriami wnętrza przed dalszą destrukcją. W następnych etapach robót można wykonać dalsze prace remontowo-konserwatorskie, a w rezultacie oddać budynek dworca kolejowego do pełnego użytkowania.

Pomimo starań gmina miejska Aleksandrów Kujawski sama nie jest w stanie ponieść wszystkich nakładów finansowych. Dotychczasowe dofinansowanie z MKiDN, z Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego oraz od kujawsko-pomorskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków zostało w pełni wykorzystane, jednak ogromne gabaryty zdewastowanego przez PKP budynku dworcowego (195 m długości) wymagają dalszych, poważnych nakładów finansowych. Nadmieniam, że PKP nie jest właścicielem dworca i nie partycypuje w kosztach prowadzonej rewitalizacji dworca kolejowego.

Zwracam się do Pana Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o wnikliwe rozpatrzenie wniosku władz miejskich Aleksandrowa Kujawskiego i uwzględnienie dofinansowania powyższego zadania.

Z wyrazami szacunku  
Józef Łyczak

**Odpowiedź**

Warszawa, 21.03.2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 r. (znak pisma BPS/043-11-158/16) dotyczące wniosku o udzielenie dotacji nr EBOI 68107/15, złożonego przez Gminę Miejską Aleksandrów, reprezentowaną przez pana Andrzeja Cieśla – Burmistrza Miasta i panią Mariolę Nowakowską – Skarbnika Gminy, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Wyżej wskazana Gmina wystąpiła z wnioskiem o dofinansowanie zadań w ramach Programu Dziedzictwo kulturowe Priorytet 1 *Ochrona zabytków pn.: Aleksandrów Kujawski, dworzec kolejowy (1860-1879 r.): remont dachu i wieżby dachowej od holu głównego do dawnej sali rewizyjnej z przybudówką wraz z odtworzeniem świetlika nad holem głównym*.

Wniosek ten został oceniony pod względem organizacyjnym, strategicznym i merytorycznym. Pracownicy Departamentu Ochrony Zabytków dokonali oceny wartości organizacyjnej (brano pod uwagę profesjonalizm przygotowania każdego z wniosków, w tym rzeczowość i spójność w prezentacji wszystkich elementów) i wartości strategicznej (brano pod uwagę między innymi: prace przeprowadzone przy zabytku w okresie ostatnich 10 lat ze środków własnych lub z innych źródeł, kontynuację prac prowadzonych w ostatnich 2 latach, publiczną dostępność zabytku bezpośrednio po zakończeniu zadania, znaczenie zabytku dla podtrzymywania tradycji narodowej i państwowej). Zespół Sterujący ocenił wniosek pod kątem merytorycznym (konieczność przeprowadzenia prac wynikająca ze stanu zachowania, czas powstania i wartość zabytku historyczna, artystyczna, naukowa, w tym ewentualny wpis na listę UNESCO i/lub uznanie zabytku za Pomnik Historii).

Podczas oceny dokonanej w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek nr EBOI 68107/15 uzyskał łącznie 70,50 punktów. Minimalna liczba punktów uprawniająca do ubiegania się o rekomendację Zespołu Sterującego do udzielenia dotacji wynosi 80 (w związku z wysoką jakością wniosków złożonych w I naborze na rok 2016, Dyrektor DOZ podjął decyzję o podwyższeniu progu uprawniającego do uzyskania rekomendacji z 70 pkt do 80 pkt). W związku z tym przedmiotowy wniosek został negatywnie rozpatrzony i nie uzyskał rekomendacji. W zaistniałej sytuacji Gmina miała możliwość złożenia odwołania. Odwołanie przysługuje wnioskodawcom, których wnioski zostały rozpatrzone negatywnie, ale uzyskały ocenę na poziomie nie niższym niż 50 punktów. Odwołania zostały złożone przez Gminę w dniu 24 lutego 2016 r.

Gmina zostanie, w terminie 2 miesięcy od dnia publikacji wyników naboru, poinformowana o sposobie rozpatrzenia złożonego wniosku o dofinansowanie prac przy dworcu kolejowym w Aleksandrowie Kujawskim, zgodnie z §16 *Wytycznych do oceny wniosków oraz realizacji zadań w ramach programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rok 2016*.

Z poważaniem

Wiceprezes Rady Ministrów  
MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
prof. Piotr Gliński

**Oświadczenie senatora Roberta Mamąta**

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Proszę o zbadanie sprawy oraz o podjęcie odpowiednich działań w sprawie samowoli budowlanej, jaką jest nielegalna dwutorowa linia wysokiego napięcia, znajdująca się w W., ul. (...), dzielnica (...), przebiegająca przez prywatne posesje, m.in. przez posesję pana J.S., który zwrócił się do mnie z prośbą o pomoc.*

*Z dokładnej analizy okazanych dokumentów oraz z uzyskanych informacji wynika, iż jest to jawne naruszenie własności, włącznie z zagrożeniem życia i mienia, a potwierdzeniem tego faktu jest ekspertyza wykonana na zlecenie Państwowej Inspekcji Nadzoru Budowlanego.*

*Chciałbym zaznaczyć, że sprawę linii wielokrotnie rozpatrywano, robiły to organy nadzoru budowlanego I i II instancji oraz sąd administracyjny i wydawały one decyzje o demontażu pod rygorem natychmiastowej wykonalności adresowane do (...), który według PINB oraz MWINB jest właścicielem owej linii po przejęciu terenów po byłych zakładach. (...) umywa jednak od tego ręce, nie uznając się za właściciela tej linii, a tym samym nagminnie ignoruje kolejne decyzje i postanowienia nakazujące rozbiórkę.*

*Uważam, że (...), sprzedając uwłaszczony teren i czerpiąc z tego tytułu zyski, miało wszelkie predyspozycje finansowe ku temu, aby dokonać rozbiórki, lecz widocznie łatwiej było przeznaczyć te pieniądze na inne cele niż kosztowna atomizacja, a do linii najlepiej się nie przyznawać i lekceważyć zaistniałą sprawę.*

*Dnia 29 stycznia 2016 r. wydana została kolejna decyzja utrzymująca w mocy decyzję o rozbiórce, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności z uwagi na stwierdzone zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia. W rzeczywistości nikt nie przystępuje do demontażu tej linii, więc w dalszym ciągu ona stoi i zagraża ludziom.*

*Niezrozumiałe jest też dla mnie to, dlaczego tak prestiżowa firma, jak (...), którego akcjonariuszem jest Skarb Państwa, urąga swojej pozycji, postępując w tak nieetyczny sposób, migając się od odpowiedzialności, łamiąc przepisy prawa oraz lekceważąc życie i zdrowie obywatela J.S., który jest bezsilny w tej bezskutecznej walce o własne bezpieczeństwo.*

*W związku z tym interweniuję, zwracam się do Pana Ministra w przedmiotowej sprawie z prośbą o sprawdzenie, dlaczego taka sytuacja ma miejsce. Gdzie podział się nadzór i właściciel linii? Przecież nie może istnieć taki stan rzeczy, by nikt się tym nie interesował. Obywatel nie może pozostawać sam z tego typu problemem, ponieważ nie on go stworzył.*

Robert Mamąta

**Stanowisko  
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 8 marca 2016 r.

Pan  
Dawid Jackiewicz  
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,  
zgodnie z właściwością wynikającą z treści art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz.U. z 2015 r, poz. 812 z późn. zm.), przekazuję Panu Ministrowi oświadczenie senatora Roberta Mamąta z prośbą o udzielenie zainteresowanemu odpowiedzi.

Z poważaniem

Krzysztof Tchórzewski

**Stanowisko  
MINISTRA  
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 11 marca 2016 r.

Pan  
Antoni Macierewicz  
Minister Obrony Narodowej

W załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie złożone podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 r. przez Pana Senatora Roberta Mamąta w sprawie dwutorowej linii wysokiego napięcia przebiegającej przez prywatne posesje, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu.

MINISTER  
Dawid Jackiewicz

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2016.03.24

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez senatora Roberta Mamałowa podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego br., dotyczące *dwutorowej linii wysokiego napięcia, znajdującej się w W., ul. (...), dzielnica (...)*, (BPS/043-11-159/16) – przekazane do Ministra Obrony Narodowej przez Ministra Skarbu Państwa – uprzejmie przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Wspomniana linia wysokiego napięcia (dwutorowa napowietrzna linia 110 kV długości około 521 m w W. w rejonie ulic (...) i (...)) była oddana do eksploatacji 20 grudnia 1985 r. Została wybudowana przez poprzednika prawnego (...) Sp. z o.o. (...), tj. (...) SA, które z niej korzystały (jako odbiorca energii energetycznej) do 2009 r. Natomiast (...) nigdy nie eksploatował tej linii.

Mieszkańcy nieruchomości sąsiadujących ze wspomnianą linią elektryczną skierowali do (...) wezwania o bezumowne korzystanie z nieruchomości – w zakresie, w jakim nad nieruchomością przechodzą przewody tej linii. Jednakże roszczenie takie nie może być skierowane do podmiotu, który był w przeszłości (lub byłby obecnie) jedynie odbiorcą energii. Powinno ono być skierowane bezpośrednio do przedsiębiorstwa przesyłowego, które nie tylko posiada wszelkie kompetencje dotyczące eksploatacji linii, ale również z niej korzysta (tj. w omawianym przypadku do (...) Sp. z o.o.). Trafność takiego stanowiska potwierdza prawomocny wyrok z dnia 24 czerwca 2015 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który uznał, iż (...) nie posiada legitymacji biernej w sprawie o bezumowne korzystanie z nieruchomości, nad którą przebiegają przewody omawianej linii.

Wobec powyższych okoliczności, (...) wystąpił z pozwem przeciwko (...) Sp. z o.o., wnosząc o zobowiązanie tego podmiotu do złożenia oświadczenia woli o nabyciu przez niego od (...) – za określoną kwotę – własności ww. linii. (...) wniósł również pozew o zapłatę przeciwko (...) Sp. z o.o., domagając się od niego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze spornego odcinka linii 100 kV. Jednocześnie, w wyniku działań (...), w dniu 2 października 2015 r. linia (...) została wyłączona.

Nawiązując do wspomnianej w zapytaniu rozbiórki omawianej linii informuję, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzję w tej sprawie (nakazującą rozbiórkę) wydał po raz pierwszy w dniu 19 grudnia 2014 r. Organ nadrzędny, tj. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, uchylił ją – ze względu na brak przesłanek do rozbiórki – i skierował do ponownego rozpatrzenia, z zaleceniem uwzględnienia danych technicznych dotyczących stanu instalacji. Jednakże Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w dniu 23 listopada 2015 r. wydał ponownie decyzję o rozbiórce, z pominięciem ww. zaleceń organu odwoławczego i nadaniem decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, z uwagi na stwierdzone zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Warszawie, decyzją z dnia 29 stycznia 2016 r., utrzymał w mocy powyższą decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 23 listopada 2015 r.

W związku z powyższym, w dniu 3 marca 2016 r. (...) złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na ww. decyzję Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2016 r., utrzymującą w mocy przywołaną decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 23 listopada 2015 r. o rozbiórce. (...) zarzucił w niej rażące naruszenie prawa procesowego przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego przy wydawaniu decyzji

z dnia 23 listopada 2015 r. (nieuwzględnienie przy ponownym rozpatrywaniu sprawy zaleceń organu odwoławczego). Zakwestionował także wspomniany rygor natychmiastowej wykonalności decyzji, z uwagi na to, że – zgodnie z opinią ekspertów – stan techniczny linii nie stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa życia.

Należy również podkreślić, że obydwaj wymienieni wyżej inspektorzy nadzoru budowlanego (powiatowy i wojewódzki) nie uwzględnili w przedmiotowym postępowaniu zasadniczej roli przedsiębiorstwa przesyłowego, czyli (...) Sp. z o.o., jako strony postępowania.

Z uwagi na powyższe oraz w związku z tym, iż brak jest udziału w postępowaniu głównego zainteresowanego (Sp. z o.o.), (...) stoi na stanowisku, że ww. skarga jest uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

**Oświadczenie senatora Łukasza Mikołajczyka**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Po zapoznaniu się z mapą potrzeb zdrowotnych w zakresie kardiologii dla województwa wielkopolskiego nasuwają się następujące uwagi.

I. Uwagi strategiczne:

a) aktualna mapa potrzeb zdrowotnych została sporządzona na podstawie danych z roku 2013, które w przypadku szpitala ostrowskiego w latach 2014–2015 uległy zasadniczej zmianie;

b) kardiologia w Wielkopolsce nie wymaga istotnego dofinansowania, a jedynie redystrybucji przeznaczonych przez NFZ środków zgodnie z wielkością zabezpieczonej przez ośrodek populacji oraz jej możliwościami, tj. kadra, sprzętem i liczbą łóżek;

c) przy uwzględnieniu, że już od 2014 r. szpital ostrowski zabezpiecza kardiologicznie najbliższe mu geograficznie powiaty ostrzeszowski i kępiński (do tej pory zabezpieczane były przez szpitale kaliski i pleszewski) aktualna dystrybucja środków NFZ w subregionie południowej Wielkopolski (powiaty ostrowski, ostrzeszowski, kępiński) nie gwarantuje równości dostępu do świadczeń zdrowotnych w dziedzinie kardiologii;

d) ponad 50% hospitalizacji odbyło się w 9 szpitalach, z czego 6 zlokalizowanych było w Poznaniu.

W roku 2015 ponad 50% środków na tak zwane leczenie planowe było łokowane w szpitalach poznańskich, a jeżeli doliczyć Puszczykowo i Kowanówko leżące w bezpośredniej bliskości Poznania, okaże się, że było to 63% środków.

Szpital ostrowski obecnie z całą pewnością zabezpiecza kardiologicznie minimum 3 powiaty (ostrowski, ostrzeszowski, kępiński), a z tytułu bezpośredniej geograficznej bliskości powinien zabezpieczać w dziedzinie kardiologii inwazyjnej także powiat krotoszyński.

Populacja tylko 3 powiatów (ostrowskiego, ostrzeszowskiego i kępińskiego) stanowi 7,88% populacji Wielkopolski, natomiast wysokość kontraktu na procedury planowe to jedynie 1,83% ze 143 milionów zł przeznaczonych w 2015 r. przez NFZ na ich finansowanie w Wielkopolsce i jest ponad czterokrotnie niedoszacowana.

II. Uwagi merytoryczne:

Aktualne mapowanie potrzeb bazuje na danych z roku 2013 i nie uwzględnia rozbudowy i modernizacji oddziału kardiologicznego w Ostrowie Wielkopolskim, który od 2014 r. zwiększył swój potencjał kilkakrotnie i dysponuje: lądowiskiem dla helikopterów i podstacją pogotowia lotniczego; zwiększoną bazą łóżkową (25 łóżek diagnostycznych, 10 łóżek intensywnego nadzoru kardiologicznego, 3 stanowiska monitoringu telemetrycznego); nowoczesną pracownią hemodynamiki klasy B wg standardu AISA; pracownią elektrofizjologii i implantacji układów stymulujących; jedynym w Wielkopolsce urządzeniem do hipotermii terapeutycznej.

Ponadto oddział ten zatrudnia kilkunastu kardiologów, w tym 7 kardiologów pracujących w pełnym wymiarze godzin, 2 hipertensjologów, 1 angiologa i 1 lekarza kończącego specjalizację z angiologii, 1 diabetologa i 1 lekarza kończącego specjalizację z diabetologii, 1 magistra rehabilitacji kardiologicznej i 3 lekarzy kończących staż z kardiologii. Oddział oferuje pełną paletę procedur kardiologii inwazyjnej oraz elektroterapii z implantacją kardiostymulatorów, kardiowerterów, defibrylatorów. W roku 2015 wdrożono wykonywanie ablacji.

W Ostrowie Wielkopolskim funkcjonują 2 poradnie kardiologiczne dla dorosłych oraz dzienny ośrodek rehabilitacji kardiologicznej, które zapewniają kompleksowość opieki nad pacjentami kardiologicznymi zarówno przed hospitalizacją, jak i po hospitalizacji. W roku 2016 planowane jest uruchomienie stacjonarnej rehabilitacji kardiologicznej.

III. Uwagi techniczne:

a) aktualna mapa potrzeb zdrowotnych bazuje na danych z 2013 r., które w przypadku szpitala ostrowskiego uległy zasadniczym zmianom w latach 2014–2015;

b) przy redystrybucji środków z NFZ na prognozowaną w roku 2016 liczbę procedur kardiologicznych (str. 100–101) należy wziąć pod uwagę: obszar zabezpieczenia dla poszczególnych szpitali z uwzględnieniem ich potencjału, wielkość populacji i gęstość zaludnienia, zaplanowanie redystrybucji wysokości kontraktu z poszanowaniem zasady równości dostępu do procedur kardiologicznych w każdej części Wielkopolski.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że bardzo nowoczesny (doskonały sprzęt i dobra kadra lekarska) oddział kardiologiczny w Ostrowie Wielkopolskim wykorzystuje jedynie 25% swoich możliwości z powodu ponadczterokrotnie niedoszacowanego kontraktu, a mieszkańcy powiatów ostrowskiego, ostrzeszowskiego i kępińskiego muszą korzystać z pomocy w innych ośrodkach, poszukując, gdzie ulokowano przypadające populacyjne na nich środki. Jest to ewidentnie sprzeczne z gwarantowaną zasadą równego dostępu do świadczeń medycznych. Pomimo wielokrotnych sygnałów przekazywanych od 2 lat do NFZ oraz władz wojewódzkich nic nie uległo zmianie. Wielkopolska wymaga nie tyle zwiększenia sumy środków na planowe leczenie kardiologiczne, co jedynie ich sensownej redystrybucji.

Ze względu na powyższe proszę, z nadzieją na merytoryczną redystrybucję środków i dofinansowanie oddziału kardiologicznego w Ostrowie Wielkopolskim, o ustosunkowanie się do powyższych uwag.

Z poważaniem  
Łukasz Mikołajczyk

## Odpowiedź

Warszawa, 23.03.2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Łukasza Mikołajczyka na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 roku w sprawie map potrzeb zdrowotnych w zakresie kardiologii dla województwa wielkopolskiego, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Podstawą analiz przeprowadzonych w mapach potrzeb zdrowotnych są dane, których zakres czasowy oraz tematyczny reguluje Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie zakresu treści map potrzeb zdrowotnych [Dz. U. 2015 poz. 458]. Zgodnie z §2 ust. 2 przedmiotowego rozporządzenia, część regionalnej mapy potrzeb dotycząca analizy stanu i wykorzystania zasobów zawiera dane na rok poprzedzający o dwa lata pierwszy rok obowiązywania mapy. Co więcej, prace nad mapami opublikowanymi 31 grudnia 2015 r. rozpoczęto w 2015 r, kiedy najbardziej aktualne dane dotyczyły 2013 r. Kolejne mapy, których publikacja planowana jest na kwiecień 2016 r., będą co do zasady zawierały dane za 2014 r.

Jednocześnie wskazać należy, iż od 1 kwietnia 2016 roku Narodowy Fundusz Zdrowia podczas procesu planowania zakupu świadczeń zdrowotnych ma obowiązek uwzględniać wytyczne zawarte w mapach potrzeb. Mapy potrzeb zdrowotnych nie są elementem z góry zaplanowanym, a narzędziem wspomagającym podjęcie decyzji. Mapy nie są również wskazówką, które szpitale powinny otrzymać kontrakty przyznawane w wyniku przeprowadzonego konkursu. Mapy potrzeb zdrowotnych mają pomóc



w określeniu liczby umów jakie należy zawrzeć, by były one dopasowane do prognozowanych potrzeb. Nie określają w żadnej mierze, z kim te umowy miałyby zostać zawarte. Wskazywanie wprost konkretnych świadczeniodawców, stałoby w opozycji do procedury konkursowej związanej z kontraktowaniem świadczeń.

Tym samym, o potrzebie zakupu poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej decyzję podejmuje dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w oparciu o wytyczne zawarte w mapach potrzeb zdrowotnych.

Odnosząc się natomiast do kwestii redystrybucji środków finansowych przeznaczonych na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej, uprzejmie informuję, iż zgodnie z wyjaśnieniami Narodowego Funduszu Zdrowia, redystrybucja świadczeń kardiologicznych z uwzględnieniem potrzeb wszystkich mieszkańców Wielkopolski, możliwa będzie do wprowadzenia w toku kontraktowania świadczeń, po wygaśnięciu umów aktualnie obowiązujących.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Gryza

## **Oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z nowymi zapisami w podpisanym w dniu 22 grudnia 2015 r. rozporządzeniu ministra edukacji narodowej w sprawie podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego docierają do mnie głosy zaniepokojonych przedsiębiorców z województwa kujawsko-pomorskiego. Problem dotyczy przyjętych w załączniku do rozporządzenia dwóch następujących wskaźników (wag):

1) P11 – 0,23 (dotyczy m.in. uczniów szkół prowadzących kształcenie zawodowe, w tym realizację praktycznej nauki zawodu);

2) P12 – 0,08 (dotyczy uczniów zasadniczych szkół zawodowych dla dzieci i młodzieży będących młodocianymi pracownikami).

W roku ubiegłym obowiązywał jeden wskaźnik, P10, i został on podwyższony w stosunku do roku 2014 – z 0,19 do 0,21 – co zostało pozytywnie ocenione jako zwiększanie dostępności do kształcenia zawodowego. W projekcie przedmiotowego rozporządzenia datowanego na 27 października 2015 r. projektodawca nie przewidywał zmiany wartości wskaźnika dotyczącego szkół prowadzących kształcenie zawodowe i dlatego m.in. środowisko rzemieślnicze pozytywnie odniosło się do planowanego na 2016 r. sposobu podziału subwencji oświatowej. Obecnie okazuje się, że podpisane ww. rozporządzenie zawiera istotne różnice wobec pierwotnie projektowanych rozwiązań. Przyjęcie dwóch wag w przypadku uczniów tego samego typu szkół spowoduje wiele problemów i poważne konsekwencje finansowe dla szkół, których uczniami są osoby będące zarazem pracownikami młodocianymi.

Warto dodać, że koszty nauki w zasadniczej szkole zawodowej są wysokie. Nie można zgodzić się z uzasadnieniem ministerstwa, że wyodrębnienie innej wagi o odpowiednio niższej wartości dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych, dla dzieci i młodzieży będących młodocianymi pracownikami realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy jest związane z dużo niższymi kosztami kształcenia tej grupy uczniów. Według MEN koszt praktycznej nauki zawodu ponosi pracodawca, który zyskuje zwrot kosztów ze środków państwowego funduszu celowego – Funduszu Pracy. Jednakże MEN nie bierze pod uwagę tego, że wiele zajęć w ramach kształcenia zawodowego teoretycznego musi odbywać się również w profesjonalnie wyposażonych pracowniach. Dlatego szkoły, zapewniając uczniom zajęcia w tego typu pomieszczeniach, ponoszą olbrzymie środki finansowe na ich utworzenie i utrzymanie.

Istnieją obawy, że następstwem wprowadzonych rozporządzeniem nowych wskaźników (wag) będzie sugerowanie uczniom przez dyrektorów szkół zmiany formy organizacji zajęć praktycznych, to jest rozwiązania umowy o pracę (zawieranej na czas nieokreślony) na rzecz nauki wyłącznie w warsztatach szkolnych. Władze szkół mogą również poszukiwać oszczędności w związku z otrzymaniem mniejszych środków finansowych m.in. poprzez cięcia etatów nauczycieli. Takie działania z pewnością nie zwiększą ich szans na rynku pracy.

Warto wspomnieć również o założeniach modernizacji kształcenia zawodowego, która miała na celu przede wszystkim wzmocnienie relacji uczeń – pracodawca w ramach kształcenia dualnego umożliwiającego uczniowi zdobywanie kwalifikacji w realnych warunkach pracy.

Centrale zrzeszające kujawsko-pomorskich pracodawców nie zgadzają się również na zmniejszenie o 2/3 wartości wskaźnika stosowanego wobec uczniów będących jednocześnie młodocianymi pracownikami. Ponadto w ich opinii zapisy nowego rozporządzenia w sposób ewidentny degradują formę organizacji zajęć praktycznych na bazie kodeksowej umowy o pracę. Można też przewidywać, że zmiana ta doprowadzi do eliminacji umów o pracę z procesu kształcenia zawodowego, co oznacza ograniczanie dualnego kształcenia zawodowego.

*W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą do Pani Minister o odniesienie się do przedstawionych zarzutów, jak również o rozważenie możliwości podjęcia rozporządzenia naprawczego względem tego z dnia 22 grudnia 2015 r., które uwzględniłoby postulowane zmiany.*

*Z wyrazami szacunku  
Przemysław Termiński*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 23 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Przemysława Termińskiego złożone na 11. posiedzeniu Senatu RP, w dniu 19 lutego 2016 r. w sprawie subwencji oświatowej na szkolnictwo zawodowe za rok 2016.

Szanowny Panie Senatorze,

wyodrębnienie nowej wagi, o odpowiednio niższej wartości, dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych dla dzieci i młodzieży, będących młodocianymi pracownikami, realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy, jest związane z dużo niższymi kosztami kształcenia tej grupy uczniów. Koszt praktycznej nauki zawodu ponosi pracodawca, który może wnioskować o zwrot kosztów ze środków państwowego funduszu celowego – Funduszu Pracy.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. poz. 204) wymiar godzin przeznaczonych na kształcenie praktyczne w zasadniczej szkole zawodowej nie może wynosić mniej niż 60% godzin przewidzianych na kształcenie zawodowe. Zgodnie z ww. rozporządzeniem kształcenie praktyczne w zasadniczej szkole zawodowej odbywa się w wymiarze 970 godzin, natomiast kształcenie zawodowe teoretyczne w wymiarze 630 godzin co stanowi ok. 40% całości kształcenia zawodowego. W przypadku uczniów będących młodocianymi pracownikami, mogą oni być kierowani przez szkołę do ośrodka doksztalcania i doskonalenia zawodowego na turnus doksztalcania teoretycznego w zakresie danego zawodu, odbywają kształcenie zawodowe teoretyczne przez okres 4 tygodni w każdej klasie, w wymiarze 34 godzin tygodniowo. Rocznie zajęcia teoretyczne w ramach tych kursów wyniosą 136 godzin, a w całym cyklu kształcenia 408 godzin co stanowi ok. 30% godzin całkowitego kształcenia zawodowego.

Wartość wagi dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych dla dzieci i młodzieży, będących młodocianymi pracownikami realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy została tak zaprojektowana, aby uwzględnić mniejszą liczbę godzin kształcenia zawodowego finansowaną z budżetu szkoły.

Proszę zauważyć, że w 2016 roku wraz z wprowadzeniem nowej wagi dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych będących młodocianymi pracownikami podwyższeniu uległa waga dla uczniów szkół zawodowych P11 – z 0,21 do 0,23. Ministerstwo nie zmniejszyło per saldo finansowania szkolnictwa zawodowego, jedynie doprecyzowało finansowanie zgodnie z istniejącym stanem faktycznym.

Podstawową funkcją części oświatowej subwencji ogólnej jest finansowe wsparcie jednostek samorządu terytorialnego, tak aby ukształtować wysokość ich dochodów na poziomie adekwatnym do wymiaru zadań oświatowych.

Jednym z elementów samodzielności jednostek samorządu terytorialnego jest samodzielność finansowa, tzn. prawo samodzielnego prowadzenia gospodarki finansowej – pobierania dochodów określonych w ustawach oraz dysponowania nimi w granicach określonych przez ustawy dla realizacji prawnie określonych zadań. Jednostki samorządu terytorialnego nie mogą w powyższym względzie być pozbawione wpływu na poziom wydatków w podległych im jednostkach organizacyjnych.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 33 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U.2016.198 j.t.) minister właściwy do spraw finansów publicznych informuje właściwe jednostki samorządu terytorialnego o rocznych kwotach części subwencji ogólnej wynikających z ustawy budżetowej w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia ustawy budżetowej. Konieczność zachowania tego terminu uniemożliwia dokonanie pełnego procesu legislacyjnego w zakresie nowelizacji rozporządzenia z dnia 22 grudnia 2015 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2016 (Dz.U. poz. 2294).

Ponadto informuję, że w okresie luty – czerwiec 2016 r. odbędzie się ogólnopolska debata na temat przyszłości polskiej edukacji „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra Zmiana”. Jednym z jej tematów będzie szkolnictwo zawodowe oraz finansowanie. Po zakończeniu debaty przygotowany zostanie projekt zmian odpowiednich przepisów prawa oświatowego. Mając na uwadze wprowadzone i przyszłe zmiany w systemie oświaty, Ministerstwo Edukacji Narodowej dokona przeglądu obecnego systemu finansowania zadań oświatowych przez samorządy i dostosuje jego sposób funkcjonowania do wypracowanych zmian.

Z wyrazami szacunku

Anna Zalewska

**Oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W grudniu 2015 r. Rosjanie wydali przepisy wykonawcze do umowy międzyrządowej między Polską a Rosją z 1996 r., która określa zasady realizowania przewozów drogowych pomiędzy oboma krajami. Zmieniły one znaczenie pojęcia przewozu na rzecz kraju trzeciego. Przewóz na rzecz kraju trzeciego jest bardzo limitowany. Obecnie jedyną szansą na wjazd polskiej ciężarówki na teren Federacji Rosyjskiej jest uzyskanie zezwolenia stałego EKMT.*

*Według Stowarzyszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych brak zezwoleń na transport do Rosji to straty dla ponad 2,5 tysiąca firm mających flotę kilkunastu tysięcy samochodów. SMPD szacuje, że brak porozumienia to strata 200 tysięcy przejazdów rocznie.*

*W związku z powyższym pozwalam sobie zapytać Pana Ministra, czy resort dysponuje opracowanym planem działań, które mają na celu zmianę tej niekorzystnej sytuacji.*

*Ponadto chciałbym zapytać, czy rząd zamierza uruchomić program rekompensat dla polskich firm transportowych, które mogłyby zostać uruchomione w sytuacji trwałego braku porozumienia w sprawie pozwoleń.*

*Z wyrazami szacunku  
Przemysław Termiński*

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Przemysława Termińskiego na 11. posiedzeniu Senatu w dniu 19 lutego 2016 r. w sprawie przewozów drogowych do Federacji Rosyjskiej, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Rozmowy ze stroną rosyjską poświęcone uzgodnieniu zasad wymiany zezwoleń na wykonywanie międzynarodowego przewozu drogowego osób i rzeczy toczą się od stycznia 2016 r. Ze względu na wagę sprawy, rozmowom przewodniczą wiceministrowie nadzorujący sprawę transportu drogowego. Strona polska podczas negocjacji wielokrotnie zwracała uwagę partnerom rosyjskim, że nowe przepisy wewnętrzne, szczególnie w zakresie wykonywania przewozów dwustronnych, gdy przewożony ładunek pochodzi z kraju trzeciego, stoją w sprzeczności z umową międzyrządową o międzynarodowych przewozach drogowych z 1996 roku.

Po pięciu rundach rozmów, podczas posiedzenia polsko-rosyjskiej Komisji Mieszanej, która odbyła się w Moskwie w dniach 18–19 lutego br. stronom udało się dojść do tymczasowego porozumienia.

Obie strony zgodziły się, że w przypadku przewozu dwustronnego dokumentem potwierdzającym taki przewóz jest wyłącznie list przewozowy CMR. W przypadku przewozów dwustronnych, gdy ładunek pochodzi z kraju trzeciego szczegółowo opisane zostały możliwości dokumentowania faktu załadunku pojazdu w kraju rejestracji pojazdu.

W stosunku do obecnie obowiązujących przepisów rosyjskich, stronie polskiej udało się złagodzić wymogi dokumentowania faktu załadunku pojazdu w państwie jego rejestracji poprzez przedstawianie przez przewoźnika oprócz listu przewozowego tylko jednego dodatkowego dokumentu, w którym umieszczona będzie informacja o miejscu załadunku pojazdu.

Na wniosek delegacji polskiej, Ministerstwo Transportu Federacji Rosyjskiej poinformowało, że rozpocznie prace nad zmianą rosyjskich aktów wykonawczych, aby złagodzić zasady wykonywania przewozów dwustronnych z ładunkiem z kraju trzeciego, aby mogło ono wejść w życie do dnia 15 kwietnia br.

Na okres do 15 kwietnia 2016 r. strony uzgodniły przeprowadzenie wymiany zezwoleń w następującej ilości:

- dla strony polskiej 20.000 zezwoleń, w tym:
  - 10.000 zezwoleń na przewozy dwustronne/tranzytowe
  - 10.000 zezwoleń na przewozy do/z państw trzecich
- dla strony rosyjskiej 20.000 zezwoleń, w tym:
  - 19.500 zezwoleń na przewozy dwustronne/tranzytowe
  - 500 zezwoleń na przewozy do/z krajów trzecich.

Ilość zezwoleń na pozostały okres 2016 r. zostanie określona przez strony na podstawie odrębnego protokołu, po ocenie realizacji uzgodnień przyjętych na podstawie protokołu podpisanego w dniu 19 lutego 2016 r.

Nadmieniam, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa pozostaje w stałym kontakcie ze stowarzyszeniami przewoźników drogowych. Przedstawiciele resortu uczestniczą w posiedzeniach organów statutowych tych organizacji oraz w pracach Forum Transportu Drogowego, płaszczyzny współpracy organizacji przewoźników oraz pracodawców transportu drogowego. Reprezentanci środowiska uczestniczą w pracach polsko-rosyjskiej Komisji Mieszanej ds. międzynarodowych przewozów drogowych, a przed każdym spotkaniem ze stroną rosyjską przeprowadzane były konsultacje z tym środowiskiem.

Negocjacje prowadzone były z aktywnym udziałem i przy wydatnym wsparciu przewoźników. Zgodnie z ich sugestiami rozmowy doprowadziły do decyzji strony rosyjskiej o zmianie kontrowersyjnego rosyjskiego rozporządzenia o warunkach wykonywania przewozów ładunków krajów trzecich, które w obecnym brzmieniu w bardzo wielu przypadkach nakłada na przewoźnika obowiązek posiadania zezwolenia specjalnego na przewozy do/z krajów trzecich w przypadku wykonywania przewozu dwustronnego (przewozy z przedsiębiorstw będących częścią koncernu międzynarodowego, przewozy ze składów logistycznych).

Przewoźnicy deklarowali, że są gotowi na pewien okres wstrzymać przewozy w kierunku rosyjskim, aby wymusić na stronie rosyjskiej działania zmierzające do uporządkowania zasad wykonywania przewozów. W zgodnej opinii przedsiębiorców utrzymanie przez władze rosyjskie dotychczasowych przepisów przyniesie znacznie większe straty dla polskiego transportu drogowego, niż wstrzymanie przewozów w pierwszych miesiącach bieżącego roku, gdy zapotrzebowanie na usługi jest nieco mniejsze niż w pozostałym okresie roku.

Podjęte w lutym br. tymczasowe uzgodnienia umożliwiają realizację kontraktów, zawartych przez polskich przewoźników. Rozmowy w sprawie funkcjonowania przewozów w pozostałym okresie bieżącego roku podejmiemy ze stroną rosyjską i będą kontynuowane w dniach 31 marca – 1 kwietnia br. Zapewniam, że wszelkie decyzje w tej sprawie będą konsultowane ze środowiskiem przewoźników drogowych.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W imieniu mieszkańców miasta i gminy Chodecz w województwie kujawsko-pomorskim zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o przywrócenie posterunku Policji zlikwidowanego w styczniu 2013 r. Nastąpiła wówczas reorganizacja struktur, podczas której z niekorzyścią dla naszej gminy włączono nas w obszar działania Komisariatu Policji w Kowalu.*

*Miasto i gmina Chodecz to jednostka samorządu terytorialnego licząca ponad 6 tysięcy mieszkańców. Gmina położona jest na skraju województwa kujawsko-pomorskiego w powiecie włocławskim; graniczy z województwami łódzkim i wielkopolskim. Obecnie od najbliższego komisariatu Policji mieszkańców dzielią ponad 24 km, co uniemożliwia skuteczne komunikowanie się z funkcjonariuszami. Wprawdzie rok po likwidacji posterunku w Chodczu został uruchomiony punkt dzielnicowy, jednak ma on charakter fasadowy i nie zwiększa możliwości mieszkańców w zakresie ich kontaktów z Policją, a tym samym nie wpływa na wzrost poczucia bezpieczeństwa. Mieszkańcy gminy niejednokrotnie informowali o swoich kłopotach: m.in. zgłaszali utrudnione kontakty z policjantami, znaczną odległość od komisariatu w Kowalu i brak możliwości dotarcia tam publicznymi środkami transportu. Kłopotem jest również niejednokrotnie fizyczny brak możliwości dojazdu funkcjonariuszy z uwagi na rozległość obsłużanego przez nich terenu (skrajne odległości to ponad 40 km). Jednocześnie mieszkańcy informują również o obawach, które towarzyszą im podczas wieczornych spacerów; spotykają młodych ludzi nadużywających alkoholu w miejscach publicznych, głośno i zaczepnie zachowujących się czy też zaczepiających przechodniów słownie i fizycznie. Ostatnio nasiliło się zjawisko „rajdów” samochodowych po targowisku miejskim, które stwarzają bezsprzeczne zagrożenie. Na terenie gminy daje się zaobserwować także zintensyfikowanie innych zachowań o charakterze antyspołecznym, które pojawiły się wraz z likwidacją miejscowego posterunku.*

*Pragnę podkreślić, że gmina jako jednostka samorządu terytorialnego przez cały czas działania chodeckiego posterunku zabezpieczała bezpłatnie lokal o powierzchni 90 m<sup>2</sup>. Ponadto samorząd partycypował w kosztach utrzymania poprzez zakup oleju opałowego, pokrywanie kosztów energii elektrycznej, rozmów telefonicznych oraz zakup paliwa do samochodu służbowego Policji. Mieszkańcy gminy deklarują, że również obecnie są gotowi do negocjowania warunków finansowego udziału samorządu w utrzymaniu placówki.*

*Warto zwrócić uwagę na dwa ważne aspekty. Aspekt historyczny to tradycja funkcjonowania komisariatu bądź posterunku policji w Chodczu, która sięga odzyskania niepodległości, czyli 1918 r. Aspekt współczesny to turystyczny charakter gminy. Nad 5 jeziorami wokół Chodcza ciszy i spokoju poszukują turyści, którzy zainwestowali w budowę ponad 2,5 tysiąca domków rekreacyjnych. Duża część tych budowli ma charakter całoroczny, a od wiosny do późnej jesieni zamieszkiwane są wszystkie. Bardzo oszczędne szacunki wskazują, że na terenie gminy Chodecz przebywa – oprócz mieszkańców stałych – około 5 tysięcy osób, a liczba ta co najmniej podwaja się w sezonie wysokim, szczególnie w weekendy. Takie zwiększenie liczby osób przebywających w gminie Chodecz wymaga wzmocnienia sił policyjnych, by z jednej strony zapobiegać zachowaniom nieakceptowanym społecznie i przestępstwom, zaś z drugiej strony wzmacniać u obywateli poczucie bezpieczeństwa.*

*Inicjatywa wystąpienia do Pana Ministra wyplęta od mieszkańców gminy podczas jednego ze spotkań samorządu mieszkańców i rad sołeckich z burmistrzem Chodcza i z radą miejską.*

*Biorąc to wszystko pod uwagę, uprzejmie proszę Pana Ministra o wyjście naprzeciw oczekiwaniu mieszkańców oraz władz gminy Chodecz.*

*Z wyrazami szacunku  
Przemysław Termiński*

**Odpowiedź**

Warszawa, 10 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 26 lutego 2016 roku (sygn. BPS/043-11-164/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Przemysława Terminińskiego podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 roku w sprawie *przywrócenia posterunku Policji na terenie miasta i gminy Chodecz* uprzejmie informuję, że z inicjatywy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji podjęto prace nad przygotowaniem tzw. map zagrożeń i bezpieczeństwa, stanowiących istotne narzędzia, pozwalające na właściwe zidentyfikowanie oraz przedstawienie skali i rodzaju zagrożeń występujących na obszarze poszczególnych jednostek administracyjnych kraju.

Intencją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jest, aby w ramach prac nad wymienionymi mapami jednostki organizacyjne Policji w możliwie najszerszym stopniu współpracowały z lokalnymi społecznościami. Współpraca ta powinna opierać się o debaty i konsultacje społeczne, zaangażowanie organizacji pozarządowych, samorządów i lokalnych mediów oraz wszystkich zainteresowanych podmiotów, które mogą posiadać wiedzę odnośnie do różnych aspektów zagrożeń występujących na danym obszarze i w określonych środowiskach.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, mapy zagrożeń i bezpieczeństwa będą służyć bieżącej, optymalnej alokacji sił i środków Policji, zasobów sprzętowo-kadrowych, w tym w szczególności podejmowaniu decyzji o tworzeniu komisariatów lub posterunków Policji. Wynikiem przeprowadzonych analiz w omawianym zakresie mogą być m.in. decyzje o ewentualnym odtwarzaniu posterunków Policji, przy czym decyzje tego rodzaju nie będą podejmowane w sposób automatyczny, ale w każdym przypadku w oparciu o rzetelne dane uzasadniające taką potrzebę.

Jednocześnie w załączeniu uprzejmie przekazuję pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 lutego 2016 roku stanowiące odpowiedź na pismo z dnia 12 stycznia 2016 roku Burmistrza Miasta i Gminy Chodecz w sprawie *przywrócenia posterunku Policji na terenie miasta i gminy Chodecz*.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Jarosław Zieliński  
Sekretarz Stanu



**Załącznik**  
**Pismo DYREKTORA DEPARTAMENTU**  
**PORZĄDKU PUBLICZNEGO**  
**w MINISTERSTWIE**  
**SPRAW WEWNĘTRZNYCH**  
**I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 3 lutego 2016 r.

Pan  
Jarosław Grabczyński  
Burmistrz Miasta i Gminy Chodecz

Pani  
Anna Twardowska  
Przewodnicząca Rady Miasta  
i Gminy Chodecz

Szanowni Państwo,

odpowiadając na Państwa pismo pragnę zapewnić, że wszelkie kwestie związane z porządkiem publicznym oraz poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców zarówno dużych miast, jak i nawet najmniejszych gmin czy miasteczek, niezależnie od ich położenia czy miejsca objęte są troską Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i stanowią priorytet przy planowaniu działań w tej dziedzinie.

Aktualnie trwają prace nad wdrożeniem map zagrożeń, istotnego narzędzia pozwalającego na analizę i ocenę stanu bezpieczeństwa na terenie poszczególnych jednostek administracyjnych kraju.

Zgodnie z założeniem, mapy zagrożeń powinny służyć bieżącej optymalnej alokacji sił i środków Policji, zasobów sprzętowo-kadrowych służb, w tym w szczególności podejmowaniu decyzji co do tworzenia komisariatów lub posterunków Policji.

Zamiarem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji jest, aby projektowane mapy zagrożeń powstały z istotnym udziałem i przy znaczącym zaangażowaniu lokalnych społeczności oraz wszystkich tych podmiotów, które mogą posiadać wiedzę odnośnie do różnych aspektów zagrożeń występujących na danym obszarze i w określonych środowiskach, mogącą stanowić ważny odnośnik przy analizach stanu bezpieczeństwa, obok danych Policji.

Wynikiem powyższych analiz mogą być także decyzje o odtwarzaniu posterunków. Niemniej decyzje te nie będą podejmowane w sposób automatyczny, lecz zawsze w oparciu o rzetelne dane uzasadniające taką potrzebę.

W przypadku podejmowania decyzji o tworzeniu jednostek Policji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, niezależnie od zaangażowania środków budżetowych czy zapewnienia odpowiedniej obsady etatowej, będzie liczyć na współpracę i możliwość wsparcia takiej inicjatywy ze strony władz samorządowych. Szczególnie istotne będzie uzyskanie wsparcia lokalowego ze strony samorządu. Dlatego dziękuję za informację o możliwości zaangażowania z Państwa strony w przypadku podjęcia takiej decyzji oraz proszę o ewentualne doprecyzowanie jego form.

Niezależnie od powyższego, biorąc pod uwagę, że rozpoczęły się już prace nad opracowaniem map zagrożeń, pragnę zachęcić do współpracy z MSWiA oraz Policją w celu wypracowania optymalnego modelu tego narzędzia.

Z poważaniem

DYREKTOR  
Departamentu Porządku Publicznego  
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych  
i Administracji  
Renata Czyżak

**Oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Budowa nowej zapory wodnej w Siarzewie była efektem wieloletnich analiz specjalistów oraz urzędników. Decyzja o zbudowaniu nowego stopnia na Wiśle wiąże się z wystąpieniem bezpośredniego zagrożenia spowodowanego stanem technicznym istniejącej zapory we Włocławku. Niestety, biorąc pod uwagę decyzję Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy z dnia 28 stycznia 2016 r., która odmówiła wydania zgody na budowę, trzeba stwierdzić, że realizacja tego przedsięwzięcia stoi pod znakiem zapytania.*

*Decyzja RDOŚ w Bydgoszczy stanowi poważne zagrożenie dla realizacji projektu, a od jego realizacji zależy bezpieczeństwo południowo-wschodniej części województwa kujawsko-pomorskiego. Ponadto wielu specjalistów i wiele osób zaangażowanych w budowę nowej tamy uważa odmowę RDOŚ za niezasadną i niewuwzględniającą ważnych przesłanek rozwojowych i społecznych tego projektu. Jednym z głównych powodów negatywnej decyzji RDOŚ jest brak uwzględnienia przedmiotowej inwestycji w tzw. masterplanie.*

*Wobec tego uprzejmie proszę Pana Ministra o szczegółowe informacje na temat ewentualnych działań resortu w celu wpisania budowy nowego stopnia wodnego do rządowego masterplanu oraz formalnoprawnego zabezpieczenia dalszej realizacji tej inwestycji.*

*Z wyrazami szacunku  
Przemysław Termiński*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 2 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Przemysława Termińskiego, złożone podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 r., w sprawie wpisania budowy nowego stopnia wodnego w Siarzewie do rządowego masterplanu oraz formalnoprawnego zabezpieczenia dalszej realizacji tej inwestycji wodnej w Siarzewie (BPS/043-11-165/15), poniżej przesyłam stosowne wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że w 2012 r. Komisja Europejska zwróciła się do Polski z informacją o konieczności podjęcia dodatkowych działań w procesie planowania strategicznego w gospodarowaniu wodami, wynikającej ze stwierdzonej przez nią niezgodności polskich planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy z wymogami Ramowej Dyrektywy Wodnej oraz wątpliwości zgłaszanych w kontekście realizowanych i planowanych przedsięwzięć przeciwpowodziowych.

W wyniku ustaleń z Komisją Europejską strona polska w drodze Uchwały Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2013 r. przyjęła *Plan działania w zakresie planowania strategicznego w gospodarce wodnej*, zgodnie z którym zobowiązała się między innymi do opracowania Masterplanów dla dorzeczy Wisły i Odry, które stanowią uzupełnienie obowiązujących planów gospodarowania wodami do czasu ich aktualizacji.

Przedmiotowe Masterplany zostały zatwierdzone przez Radę Ministrów w sierpniu 2014 r. Podkreślenia wymaga fakt, że są to przejściowe dokumenty strategiczne i nie planuje się ich aktualizacji. Przygotowana została już aktualizacja planów gospodarowania wodami, która obecnie podlega przeglądowi przed przedłożeniem Radzie Ministrów do zatwierdzenia w formie rozporządzeń. Zespół do spraw programowania prac rządu wskazał II kwartał 2016 r. jako planowany termin przyjęcia projektów rozporządzeń przez Radę Ministrów.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w aktualizacji planów gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Wisły zostało uwzględnione zadanie „Ochrona przed wodami powodziowymi dolnego odcinka Wisły od Włocławka do jej ujścia do Zatoki. Stopień wodny poniżej Włocławka”.

Pragnę również zwrócić uwagę, że budowa II stopnia wodnego na Wiśle jest inwestycją, która należy do najbardziej wielowątkowych i skomplikowanych przedsięwzięć infrastrukturalnych w Polsce. Bez wątplenia jest to inwestycja strategiczna, ze względu na bezpieczeństwo kraju jak i rozwój regionalny województw położonych wzdłuż Wisły. Równocześnie nie bez znaczenia pozostaje wpływ planowanego przedsięwzięcia na środowisko. Jednakże kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju oraz biorąc pod uwagę zrównoważoną gospodarkę wodą, mimo negatywnego wpływu inwestycji na środowisko, może ona spełnić przesłanki nadrzędnego interesu publicznego zgodnie z art. 4 Ramowej Dyrektywy Wodnej. Z tego względu prowadzone są działania zmierzające do jej właściwej oceny i realizacji.

Dodatkowo pragnę zapewnić, że z uwagi na strategiczny charakter inwestycji polegającej na budowie II stopnia wodnego na Wiśle, właściwa ocena planowanego przedsięwzięcia zgodna z zasadą zrównoważonego korzystania z zasobów wodnych, w tym na potrzeby gospodarki, jest jednym z głównych priorytetów resortu środowiska.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Mariusz Gajda

**Oświadczenie senatora Józefa Zająca**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

W związku z pismem skierowanym do mojej wiadomości przez prezydenta miasta Chełma dotyczącym sporu administracyjnego z lokalnym przedsiębiorcą pogrzebowym, który złożył wniosek o rozbudowę zakładu pogrzebowego o funkcję kremacji zwłok ludzkich, zwracam się z prośbą o rozważenie uszczerbka prac nad zmianą przepisów wykonawczych do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z przedstawionymi informacjami toczący się spór jest związany z odmową zatwierdzenia przez prezydenta miasta Chełma projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę krematorium zlokalizowanego przez inwestora na osiedlu mieszkaniowym w pobliżu szpitala.

Przesłanką wystąpienia tej niekorzystnej dla mieszkańców miasta lokalizacji jest m.in. nieuwzględnienie w obowiązujących aktualnie przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko spopieleni zwłok – krematoriów.

Autorzy pisma zwracają uwagę, iż „jedyną linią obrony pozostają samorządom plany zagospodarowania przestrzennego, ale tylko tam, gdzie gmina lub miasto taki plan posiada, i pod warunkiem, że w planach tych przed wejściem w życie rozporządzenia z 2010 r. zapisy chroniące przed lokalizacją krematoriów zostały umieszczone”.

Mając na uwadze ochronę mieszkańców miast i wsi przed zamiarem budowania w bezpośrednim sąsiedztwie ich domów lub szpitali zakładów pogrzebowych świadczących usługi spopielenia ludzkich zwłok, zwracam się z prośbą o rozpatrzenie możliwości dokonania zmian stosownych przepisów prawnych.

Uprzejmie proszę o informację w sprawie działań podjętych w przedmiotowej sprawie.

Józef Zajac

**Stanowisko  
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 2016.03.23

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

W nawiązaniu do oświadczenia senatora Józefa Zająca, złożonego podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 r., dotyczącego zmiany przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, uprzejmie zwracam się z prośbą o prolongatę udzielenia odpowiedzi na ww. oświadczenie.

Powyższa prośba związana jest z koniecznością uzyskania dodatkowych informacji w tym zakresie od Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Andrzej Szweda-Lewandowski

**Odpowiedź  
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 2016.04.27

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie senatora Józefa Zająca, dotyczące zmiany przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko – w zakresie budowy krematoriów, przedstawiam poniższe stanowisko.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że głównym celem regulacji związanych z ocenami oddziaływania na środowisko jest umożliwienie właściwym organom, inwestorowi i społeczeństwu określenia przewidywanego wpływu planowanej inwestycji na środowisko oraz stosowanie działań wykluczających lub ograniczających niekorzystne oddziaływanie. Przy tym należy zaznaczyć, że włączenie jakiegokolwiek przedsięwzięcia, w tym instalacji do spopielenia zwłok, do grupy przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, które zostały ujęte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz. U. z 2016 r., poz. 71), nie jest równoznaczne z zakazem jego realizacji w sąsiedztwie budynków mieszkalnych lub innych obiektów, w których regularnie przebywają ludzie.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że jedynie jedno państwo członkowskie dokonując transpozycji aneksu II pkt 10 lit. b dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. *w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko* (Dz.U.UE.L.2012.26.1, ze zm.), w brzmieniu „przedsięwzięcia inwestycyjne na obszarach miejskich, włączając budownictwo centrów handlowych i parkingów”, ujęło krematoria dla ludzi w grupie inwestycji podlegających ocenie z punktu widzenia ich skutków w środowisku.

Podkreślenia wymaga także fakt, że kwestie wpływu na środowisko analizowane i uwzględniane są również w postępowaniu zmierzającym do wydania pozwolenia na budowę, które stanowi ostateczną zgodę na realizację przedsięwzięcia. Decyzja ta jest kształtowana przez organy samorządu terytorialnego, które zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2015 r., poz. 199, ze zm.), prowadzą politykę przestrzenną.

Niezależnie od powyższego informuję, że obecnie trwają prace nad opracowaniem projektu rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Przebieg procesu legislacyjnego dokumentowany będzie na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji ([www.legislacja.rcl.gov.pl](http://www.legislacja.rcl.gov.pl)). Etapem procesu legislacyjnego, w którym będzie można odnieść się do projektowanych zmian przepisów będzie etap konsultacji publicznych.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Andrzej Szweda-Lewandowski

**Oświadczenie senatora Józefa Zająca**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego  
Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

W piśmie ministra nauki i szkolnictwa wyższego nr DIR.ZSA.555.49.2015 z dnia 2 września 2015 r. skierowanym do marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza, stanowiącym odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Józefa Zająca na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie możliwości komercyjnego wykorzystania infrastruktury uczelni, których budynki i laboratoria zostały sfinansowane z udziałem środków europejskich, zawarto informację, iż Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju opracowują szczegółową procedurę określającą zasady postępowania beneficjentów, którzy są zainteresowani komercyjnym wykorzystaniem infrastruktury sfinansowanej w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” oraz Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o informację na temat stanu prac nad wspomnianą procedurą.

Józef Zajac

**Odpowiedź**

Warszawa, 10 marca 2016 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z Pana pismem z dnia 26 lutego 2016 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Józefa Zająca podczas 11. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 lutego 2016 r. przekazuję poniżej odpowiedź na ww. oświadczenie.

W 2015 roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Rozwoju (wówczas Infrastruktury i Rozwoju) oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) opracowały szczegółową procedurę określającą zasady postępowania w przypadku komercyjnego wykorzystywania infrastruktury badawczej dofinansowanej w ramach Działania 13.1 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (PO IiŚ). Procedura ta została przekazana beneficjentom ww. Programu pod koniec sierpnia 2015 roku. Ostateczna decyzja odnośnie do skorzystania z ww. procedury należała do beneficjentów. Ogólnie w ramach Działania 13.1 PO IiŚ realizowanych było 59 projektów, zaś w przypadku 20 projektów ich beneficjenci wystąpili o możliwość komercyjnego wykorzystania infrastruktury zgodnie z procedurą. Wśród 20 projektów były:

- projekty, w których podatek VAT jest niekwalifikowalny i prowadzenie działalności gospodarczej nie spowoduje konieczności jego zwrotu (5 projektów spośród 20),
- projekty, w których podatek VAT jest kwalifikowalny, ale dany rodzaj działalności gospodarczej nie spowoduje konieczności jego zwrotu (9 projektów z 20),
- projekty, w których podatek VAT jest kwalifikowalny i dany rodzaj działalności spowoduje konieczność jego zwrotu (6 projektów spośród 20).

Spośród 6 projektów, w których podatek VAT jest kwalifikowalny i dany rodzaj działalności spowoduje konieczność jego zwrotu, jeden beneficjent nie posiadał żadnych wydatków potencjalnie kwalifikowalnych, którymi mógłby zastąpić przewidziany do zwrotu podatek VAT, co rodziło konieczność zwrotu środków. Ponadto jeden wniosek znajduje się obecnie w ponownej analizie (ze względu na odwołanie beneficjenta), przy czym również w tym przypadku może zajść potrzeba zwrotu określonych środków, ale łącznie kwota zwrotów nie powinna przekroczyć kwoty ok. 115 tys. zł podatku VAT.

W wyniku ww. działań beneficjenci Działania 13.1 PO IiŚ, którzy wyrazili taką chęć, mogą komercyjnie wykorzystywać infrastrukturę badawczo-dydaktyczną, zgodnie z obowiązującymi unijnymi przepisami dotyczącymi pomocy publicznej.

Jednocześnie informuję, że w przypadku beneficjentów Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej obecnie prowadzone są prace legislacyjne przez Ministerstwo Rozwoju, które umożliwią zastosowanie ww. procedury do projektów wspartych z tego Programu Operacyjnego.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Aleksander Bobko

**Oświadczenie senatora Józefa Zająca**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego  
Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

Zadaniem każdej szkoły wyższej jest dbanie o wysoką jakość kształcenia jej studentów i słuchaczy. Jedną z metod oceny zdobytej wiedzy jest ocena prac dyplomowych. Zgodnie z przepisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym rektorzy uczelni w terminie do 31 grudnia 2016 r. są zobowiązani do przekazania do Ogólnopolskiego Repozytorium Prac Dyplomowych danych dotyczących prac dyplomowych, których obrona, zakończona pozytywnym wynikiem, odbyła się po dniu 30 września 2009 r. Wprowadzenie wspomnianych przepisów oznacza wydatkowanie przez uczelnie znacznych kwot na samodzielne stworzenie lub zakup stosownych programów antyplagiatowych, a następnie na ich utrzymanie.

Co prawda ponad 50 polskich szkół wyższych skorzystało z dofinansowania na zakup programów antyplagiatowych w ramach konkursu POWER, ogłoszonego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, ale nadal pozostaje znacząca grupa, która musi z własnego budżetu pokryć wydatki wynikające z zapisów ustawowych.

Na rynku pojawia się coraz więcej systemów antyplagiatowych, nie ma niestety informacji na temat ich jakości. Może to prowadzić do nieefektywnego wydatkowania środków finansowych przez uczelnie.

W związku z tym, mając na uwadze rolę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawowaniu nadzoru nad szkołami wyższymi i jakością kształcenia, zwracam się z zapytaniem, czy rozważana jest możliwość opracowania i sfinansowania przez ministerstwo kompleksowego, ogólnopolskiego programu antyplagiatowego, dostępnego wszystkim uczelniom.

Józef Zając

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 marca 2016 r.

Szanowny Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 26 lutego 2016 r., znak BPS/043-11-168/16, dotyczące przesłanego tekstu oświadczenia złożonego przez senatora Józefa Zająca odnośnie do konieczności korzystania przez uczelnie z programów antyplagiatowych, uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjęto decyzję o opracowaniu jednolitego systemu antyplagiatowego.

W wyniku powyższego 1 marca 2016 r. został unieważniony konkurs ogłoszony przez NCBR w dniu 20 maja 2015 r. na projekty dotyczące obsługi systemów antyplagiatowych w ramach Działania 3.4 Zarządzanie w instytucjach szkolnictwa wyższego PO WER. Za podjęciem takiej decyzji przemawiało zapewnienie efektywnego i racjonalnego wydatkowania środków finansowych przewidzianych na obsługę systemów antyplagiatowych. W wyniku projektu pozakonkursowego, realizowanego przez



MNiSW, zostanie stworzony jednolity system antyplagiatowy, udostępniony nieodpłatnie wszystkim uczelniom w formie open-source. Ze wstępnych szacunków MNiSW wynika, że koszt opracowania systemu wyniesie około 10–12 mln zł. Program zostanie sfinansowany ze środków publicznych, w tym głównie ze środków unijnych.

W Ministerstwie trwają już prace mające na celu utworzenie kompleksowego, jednolitego systemu antyplagiatowego i zgodnie ze wstępnym harmonogramem ich wykonania, program będzie udostępniony uczelniom do wykorzystania w roku 2017. Prowadzone są również prace nad nowelizacją ustawy *prawo o szkolnictwie wyższym*, w której zostanie wpisane *vacatio legis* odnośnie do obowiązku sprawdzania przez uczelnie pisemnych prac dyplomowych przed ich obroną z wykorzystaniem programów antyplagiatowych.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Aleksander Bobko